

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730.

Dr. Saemisch



prezydent izby rachunkowej Rzeszy, ma otrzymać wyjątkowe pełnomocnictwa i przeprowadzić wielki program oszczędnościowy.

Komuniści skazani na śmierć

staną przed sądem najwyższym dn. 27 sierpnia

WARSZAWA, 22 lipca. (PAT). — Sprawa skazanych na śmierć trzech komunistów lwowskich znajduje dalszy ciąg w sądzie najwyższym, który przyjął skargę kasacyjną, wniesioną przez obrońców skazanych.

Rozprawa w sądzie najwyższym odbędzie się 27 sierpnia. Obrońcą z urzędu został wyznaczony senior adwokatów warszawskich, Mikołaj Korenfeld.

EGIPT W OGNIU REWOLUCJI

Wczoraj w walkach ulicznych zabito 18 osób, raniono 198
Spodziewana jest abdykacja króla Fuada

LONDYN, 22 VII. Wywołane wczoraj przez nacjonalistów egipskich rozruchy i walki uliczne w Kairze, powtórzyły się z nową siłą późnym wieczorem.

Zorganizowane grupy mieszkańców napadały na patroli policyjne i sklepy europejskie. Gdy jeden oddział demonstrantów rozproszono, pojawiał się natychmiast drugi, który ponawiał napady.

Policja naogół bardzo wstrzeżnie stosuje broń palną i przede wszystkim aresztuje demonstrantów.

Więzienia w Kairze są przepelnione aresztowanymi.

Prócz 323 nacjonalistów, njętych po południu, aresztowano wczorajem i w ciągu nocy dalszych 700 osób.

Rozruchy w Port Saidzie i Suezie wybuchły wskutek wiadomości, iż w Kairze wybuchła rewolucja i miasto zostało opanowane przez nacjonalistów. Pod wpływem tej wiadomości tłumy rzuciły się na policję i europejczyków.

Kolonja europejska w Suezie zabarykadowała wejście do dzielnicy zasiekami z drutu kolczastego.

Według doniesień International Newspaper Service Suez ma się znajdować w rękach powstańców. Policja schroniła się do głównego budynku i nie wychodzi na ulice.

W Kairze otrzymano kilka radjotelegramów z prośbą o przysłanie posiłków, wobec czego delegowano do Suezu korpus wojska, służący do ochrony kanału Suezkiego.

W kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że rozwój wypadków w Egipcie zmusi króla Fuada do abdykacji.

Mówi się również o ustąpieniu gabinetu Sidki - Paszy.

Wczorajsza prośba wystosowana przez 145 posłów do króla, domagająca się zwołania nadzwyczajnej sesji parlamentu, została przez premiera Sidki - Paszę uznana za nielegalną i wogóle rozpatrywana nie będzie.

Aresztowania

W ciągu nocy policja wtargnęła do domów, zamieszkałych przez znanych władzom przywódców buntu, aresztowała ich i odstawiała do więzień.

18 zabitych. — 198 rannych

LONDYN, 22 VII. Liczbę ofiar wczorajszych starć w Kairze określa się na 18 zabitych i 119 rannych. Policja stołeczna otrzymała z portów kanału suezkiego sygnały S. O. S., ponieważ i tam wybuchły zamieszki. W Port Saidzie rannych zostało 79 osób.

Komunikat urzędowy

LONDYN, 22 VII. Z Kairu donoszą, że minister spraw wewnętrznych Egiptu wydał wczoraj wieczorem komunikat, w którym oświadczył, że rząd był dokładnie poinformowany o przygotowaniu rozruchów.

Rząd wyraża zadowolenie, że plany rewolucjonistów zarówno w Kairze, jak i w Port Saidzie, oraz w Suezie spaliły na panewce.

Demonstranci rekrutujący się z najniższej warstwy ludności bardzo podatnej wszelkim agitacjom, usiłowali niszczyć cudzą własność i atakować

policej, jednakże bezskutecznie. Oświadczenie ministra podkreśla sprawność policji. Wojsko używane było w celu stłumienia rozruchów jedynie w nadzwyczaj krytycznych wypadkach.

W końcu komunikat stwierdza, że organizatorom rozruchów nie udało się wciągnąć większych mas ludności egipskiej do demonstracji.

Oświadczenie min. Hendersona

LONDYN, 22 VII. (PAT). — Minister spraw zagranicznych Henderson oświadczył w izbie gmin, iż rząd jest całkowicie świadom swych obowiązków, wynikających z deklaracji z r. 1922, co do podjęcia zarządzeń, mających na celu ochronę życia i mienia cudzoziemców w Egipcie. Minister zaznaczył, że, jak to wynika z oficjalnej wiadomości, władze państwa całkowicie nad sytuacją, a sam rząd egipski zaznaczył, iż nie potrzeba podejmować żadnych specjalnych zarządzeń w sprawie ochrony cudzoziemców.

Tajemnica bomby w poselstwie

Dziwna konferencja prasowa w M. S. Z.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ubiegły poniedziałek szereg dziennikarzy warszawskich został zaproszony do ministerstwa spraw zagranicznych na konferencję w sprawie udaremnionego zamachu bombowego na poselstwo sowieckie w Warszawie.

Ku zdumieniu licznie zebranej prasy zamiast konferencji prokurator Michałowski, wprowadzony przez wiceministra

Wysockiego, zażądał najzupełniejszego milczenia w sprawie śledztwa i zagroził, że w razie ujawnienia jego szczegółów za stosuje par. 305 ustawy karnej.

Cała „konferencja”, trwająca zaledwie kilka minut, wywołała zdumienie u dziennikarzy, zwłaszcza, że kilka dni temu sanacyjny „Kurjer Poranny” przyniósł szereg szczegółów co do śledztwa i nie został pociągnięty do odpowiedzialności. Groźbie wiceministra Wysockiego i prok. Michałowskiego nie uczyniły zadość 2 pisma warszawskie.

„Gazeta Warszawska” przyniosła bardzo dokładny „opis konferencji” poniedziałkowej, nie ukrywając swego oburzenia.

„Robotnik” przynosi krótką notatkę, potępiającą sposób załatwiania spraw. W ten sposób co miało zostać tajne, nabrało wskutek niezręczności aranżerów konferencji posmaku niezdrównej sensacji, która z pewnością nie wyjdzie na korzyść całej sprawie

Nowy konsul

St. Zjednoczonych w Warszawie

NOWY JORK, 22 lipca. — Klar Huggle, konsul Stanów Zjednoczonych w Kolonii, został mianowany konsulem generalnym w Warszawie.

Pożar

domu mieszkalnego

Wczoraj o godz. 10.30 wieczorem zaalarmowano straż ogólną o pożarze, który wybuchł w drewnianej posesji przy ul. Zgierskiej 118. Niezwłocznie na miejsce pożaru przybył I, I i II oddział straży ogniowej, które po godzinnej akcji ratunkowej ogień ugasiły. W czasie gaszenia pożaru w dzielnicy tej wybuchła panika wśród mieszkańców, gdyż wszystkie tam prawie domy są drewniane. Straż ogniowa nie dopuściła jednak do przeniesienia się ognia na sąsiednie budynki. Posesja należała do Majora Zilbersztajna i zamieszkała było przez 10 rodzin. Wszystkie mieszkania są uszkodzone, straty wynoszą 20 tys. zł.

Min. Kwiatkowski w Danji

Odnznaczony został wielkim krzyżem orderu Danebrog

KOPENHAGA, 22 VII. (PAT) P. minister Kwiatkowski w czasie audjencji u króla został odznaczony wielkim krzyżem orderu Danebrog. Po audjencji p. minister w towarzystwie dyr. Nosowicza zwiedził stocznice i port w Kopenhadze.

Po konferencji prasowej wydany został na cześć gości przez premiera Stauninga bankiet, na którym obecni byli liczni przedstawiciele rządu i sfer przemysłowo - handlowych.

Premjer Stauning wygłosił przemówienie, w którym dziękował p. ministrowi Kwiatkowskiemu za przyjazd do Kopenhagi. W Danji wizyta ta uważana jest — jak stwierdził mówca — za dowód wzajemnej głębokiej sympatii obu państw. W dalszym ciągu premier Stauning podkreślił tradycyjną przyjaźń Polski i Danji, która obecnie znajduje swój wyraz we współpracy inżynierów duńskich w dziele rozbudowy Gdy

ni. Danja — mówił p. Stauning — dumna jest z powodu udziału pracowników duńskich w budowie nowego wspaniałego portu polskiego. W końcu premier wniósł toast na cześć prezydenta Mościckiego i za pomyślność Polski.

W odpowiedzi min. Kwiatkowski wniósł toast na cześć króla duńskiego i za dalszy rozwój współpracy gospodarczej obu państw.

Morderczy tajfun

Bilans ofiar straszego żywiołu

TOKIO, 22 lipca. (PAT) W następstwie tajfunu, który nawiedził ostatnio wyspę Kiu - Shiu, zwłaszcza Shimonoseki, oraz Koreę, 58 osób poniosło śmierć, 83 zaginęło ponadto brak 92 statków rybackich, na których znajdowało się ponad 500 ludzi załogi

Proces krakowski nie odbędzie się?

WARSZAWA, 22 lipca. (WIP).

W Warszawie kursuje pogłoska, że w kołach rządowych zapadła definitywna decyzja zaniechania wytoczenia procesu przywódcom i uczestnikom kongresu krakowskiego. Śledztwo, które prowadzone jest w dalszym ciągu, ma jedynie na celu ustalenie pewnych szczegółów z przebiegu kongresu.

KREW POD PIRAMIDAMI

Zerwanie pertraktacji w sprawie ścisłego przymierza pomiędzy Egiptem i Anglią, tudzież gwałtowne rozruchy, które ostatecznie wybuchły w Aleksandrii i in. miejscowościach, zwróciły znów uwagę całego świata na kraj piramid.

Egipt, ciągnący się zieloną wstęgą ponad Nilem wśród pustynnych piasków afrykańskich, jest krajem terytorjalnie olbrzymim: liczy wraz z Nubią i Sudanem przeszło trzy miliony km. kwadratowych. Ludność Egiptu stanowi mieszaninę najrozmaitszych ras i narodów, gdyż dolny Egipt stanowił bramę narodów, wędrujących między Azją a Afryką; lecz główna rolnicza część ludności zwłaszcza w górnym Egipcie, zwana fellahami, może się słusznie chlubić, że jej przodkowie kopali nilowe kanały, do dziś dnia istniejące i budowali piramidy. W miastach dolnego Egiptu, to jest w Aleksandrii, Abakirze, Kairze, mieszka ludność mieszana, wśród której bardzo poważny odsetek stanowią arabowie - zdobywcy, tudzież żydzi. Żydzi ci stanowią element, który tu później licznie napłynął, trzeba jednak przyznać, że podobnie, jak fellahowie i arabowie

prawdziwymi patryotami egipskimi i nienawidzą okupantów angielskich.

Egipt, który niegdyś był spichrzem starożytnego świata, zaczyna się powoli dźwigać z ruiny gospodarczej i dzisiaj zwłaszcza na delcie nilowej uprawa pszenicy, ryżu, trzciny cukrowej, tudzież bawełny stoi bardzo wysoko. Szczególnie bawełna robi w Europie bardzo poważną konkurencję innym krajom kolonialnym.

Nahas Pasza



b. egipski premier, przywódca opozycji, walczącej z Anglią.

Bardzo silnym hamulec rozwoju kulturalnego Egiptu były dotychczas walki religijne i wzajemna nienawiść rasowa mieszkańców tego kraju. Mianowicie zdobywcy, arabowie usiłowali gwałtem narzucić tubylejczy chrześcijańskiej ludności wyznanie mahometańskie, co im się tylko częściowo udało, a co wywołało prawdziwe morze wzajemnej nienawiści, której strasznym objawem był handel niewolnikami, uprawiany niestety dotychczas w głębi kraju i na pograniczu Egiptu. Przeszło tysiącletni arabsko-turecki ucisk, jaki panował w Egipcie, zahamował w zupełności rozwój kulturalny tego kraju i doprowadził go do zupełnej ruiny gospodarczej. Pierwsze brzaski odrodzenia zaświtały w Egipcie wraz z orłami Napoleona. Równocześnie zjawily się w Egipcie idee rewolucyjne o prawach człowieka, tu dzież zaczątki ruchu narodowego, który gwałtownie tępill tak turecy jak i anglicy, już wtedy kładący na Egipcie swą ciężką rękę, celem zabezpieczenia sobie najkrótszej drogi do Indji.

Należy przyznać, że nowożytny Egipt ma bardzo wiele do zawdzięczenia francuzom. Już Napoleon zabrał z sobą całą komisję uczonych, która dokonała niesłychanie ważnego

działa, to jest odcyfrowania egipskich hieroglifów, a w czasach późniejszych również francuz, Ferdinand Lesseps przez budowę kanału Sueskiego, ukończonego w roku 1869, a łączącego morze Śródziemne z morzem Czerwonem i oceanem Indyjskim, przywrócił Egiptowi dawne znaczenie światowej „Bramy Narodów“. Mimo pozyskania przez francuzów bardzo dużych wpływów materialnych i moralnych, klęska Francji pod Sedanem zadała cios francuskiej ekspansji w Egipcie, a III Republika zrezygnowała wprost ze swych egipskich wpływów na rzecz Anglii i do dnia dzisiejszego lojalnie tę rezygnację podtrzymuje. Mimo to francuskie wpływy kulturalne w Egipcie do dnia dzisiejszego są bardzo wielkie. „Język francuski panuje tu wszechwładnie nie tylko w kołach o wysokim wykształceniu, ale nawet wśród kupiectwa i zwykłych handlarzy ulicznych.

Język nowo-egipski, język fellahów został przywrócony do godności literackiego języka całego narodu egipskiego i księgarnie zapelnione są dziś książkami w tym języku. W miastach dolnego Egiptu panującym językiem staje się język arabski, który prógaję uzdolniony poeta, dramaturg, dziennikarz i aktor w jednej osobie, Wahby - bey. Można by go nazwać Kochanowskim nowożytnego Egiptu.

Anglia, która wykorzystując upadek dawniejszych wpływów francuskich, usadowiła się na stałe w Egipcie w roku 1882, już sześćdziesiąt razy od tej doby oświadczyła, że zrzeka się wojskowej okupacji Egiptu, ale... wojska jej okupują kraj do dnia dzisiejszego.

W czasie wojny światowej Egipt, który nominalnie zależny był od Turcji, ogłosił swoją niezależność. Akt ten skierowany był przeciwko Turcji, która była na stopie wojennej z Anglią, ale mimo to zaniepokoił on również Anglików do tego stopnia, że zaarrestowali przywódcę egipskich nacjonalistów, Zaglula paszę, co z kolei wywołało krwawe rozruchy przeciwko Anglikom. Egipcjanie nie porzucili swoich dążeń niepodległościowych i ostatecznie Anglia po długich i kilkakrotnie przerywanych układach uznała niepodległość Egiptu.

Nie zapominajcie o pojeniu zwierząt

tu osobnym aktem z dnia 22 lutego 1922 r.

Egipt stał się monarchją konstytucyjną. Obecny król Fuad jest zwolennikiem ścisłego przymierza z Anglią, a wysoki komisarz angielski ma więcej do powiedzenia, niż sam król. To też od szeregu lat poczęła działać bardzo popularna partja nacjonalistyczno-republikańska, zwana partją Wafd, która w ostatnich wyborach zdobyła trzy czwarte mandatów poselskich. Przywódcą partji Wafd i kilkoletnim prezesem rady ministrów był wspomniany Zaglul - Pasza, a po je-

Izmail Sidki Pasza



obecny premier Egiptu, powolne narzędzie w rękach Anglików.

go śmierci w roku 1927 następcą jego na obu stanowiskach został Nahas - Pasza, który na wiosnę b. r. rozpoczął pertraktacje z angielskim ministrem spraw zewnętrznych Hendersonem, jednakże przerwał je, gdyż Anglia stanowczo żądała, aby Sudan egipski, dotąd condominium egipsko-angielskie, zamieniony był na zwykłą angielską kolonję. Mimo to dzięki osobistym wpływom króla pertraktacje toczyły się dalej, a Egipt był reprezentowany przez Mahmuda - Paszę.

Bardzo długie układy doprowadziły do ułożenia projektu traktatu ścisłego przymierza, na którego mocy zostały zniesione tak zwane kapitulacje, to jest prawo do ochrony interesów własnych obywateli na terenie Egiptu przez zainteresowane państwa europejskie, tudzież Anglia miała wycofać swe wojska okupacyjne, natomiast Egipt zobowiązał się dać najwyższe uprzywilejowanie handlowe swym sprzymierzeńcom i przyznać prawo pierwszeństwa oficerom angielskim w armji egipskiej, oraz miał oświadczyć gotowość przyjęcia nowej angielskiej okupacji wojskowej na wypadek niebezpieczeństwa dla Egiptu, lub dla angielskich dróg handlo-

wych. Układ ten został jednakże przez olbrzymią większość parlamentu odrzucony i walka o niepodległość Egiptu toczy się dalej.

Zatarg ten wywołał bardzo silne wrzenie w Egipcie, gdyż król Fuad, żyjący we wspaniałym pałacu pod opieką wojsk angielskich, poszedł w zupełności na rękę Anglikom, zamknął parlament i zamianował nowy rząd anglofiliński z Izmailem Sidki - Paszą na czele, który dąży do zniszczenia nacjonalistycznej partji przy pomocy wojska i policji. Dyktatorskie zarządzenia Sidki - Paszy nikogo nie przstraszyły, tłum przerwał kordony wojska i policji i przemocą otworzył podwoje parlamentu, a zebrani wbrew zakazowi członkowie parlamentu uchwalili wezwać lud, by wszystkimi środkami bronił obowiązującej konstytucji, by zastosował do obecnego rządu zupełny bojkot, a w razie gdyby w przeciągu miesiąca nowy rząd nie stawiał się przed parlamentem, ma być w pełnej mierze zastosowane cywilne nieposłuszeństwo wobec rządu Sidki - Paszy.

Jaki będzie dalszy los tej walki narazie przewidzieć nie można, skończyć się ona jednak musi zdobyciem pełnej niezależności Egiptu.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL“

Dziś i dni następnych!

Film dźwiękowo-śpiewny ilustrujący hulastwo i pełne rozpusty życie arystokracji, przepych i bogactwo salonów książęcych

MARSZ WESELNY

Autor, reżyser i bohater głównej roli

ERICH VON STROHEIM

Współudział biorą:

FAY WRAY Cesare GRAWINA

Upojne pełne ezaru, melodje walea. Wielkie sceny w kolorach naturalnych.

Nad program: Dodatek kreskowy Fleischera p. t. „Przysięgi małżeńskie“

Początek o godz. 5.30, w soboty i niedziele o 2-jej.

I-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „Splendid“

Dziś i dni następnych!

I-szy dźwiękowo-śpiewny i mówiony film produkcji FRANCUSKIEJ

ŚPIEWAK MONTPARNASU

zaszczyczony protektorem J. E. Ambasadora Francji stanowiący w kinematografji dźwiękowej niezwykłą rewelację.

„Śpiewak Montparnasu“

to przepiękna muzyka! Melodyjne piosenki! Symfonia dźwięków! Urozmaicona fabuła!

Wspaniały głos bożyszczka opery paryskiej Andre Baugé!

Oryginalna inscenizacja „Don Juana“ z udziałem chórów i artystów słynnej opery paryskiej.

Początek o godz. 6, 8 i 10 w.

Ceny miejsc w sezonie letnim: zł. 1, 2, 3.—

Dźwiękowy teatr świetlny CASINO

Ostatnie 2 dni!

NAD PROGRAM: GUS ARNHEIM i jego znakomita orkiestra Jazzbandowa z Hollywood oraz aktualności krajowe.



ZAKLĘTA RZEKA

W rol. główn. Ryszard Barthelmess i uroczą Betty Compson

Wspaniały głos bożyszczka opery paryskiej Andre Baugé!

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc na I seans najniższe (zł. 1, 1.50, 2.—), na następne: zł. 1, 2.—, 3.—, łoże 3.50

Sala nowoczesnie wentylowana

Anglicy i polacy prowadzą na międzynarodowym raidzie awionetek

Pierwszy śmiertelny wypadek na lotnisku londyńskim

PARYŻ, 22 VII. (PAT). — Mimo niepomysłnych warunków atmosferycznych, prawie wszyscy polscy uczestnicy raidu międzynarodowego porafiili przebyły etapy Reims — Calais i Calais — Bristol.

Według oficjalnych wiadomości lotnik Bajan znajdował się wczoraj w St. Inglevert w powrotnej drodze z Londynu, w Anglii zaś pozostali jeszcze Płoczyński, Więckowski, Gedgowd, Orliński, Dudziński, Babiński, Lewoniewski i Żwirko oraz zastępca Karpińskiego.

Karpiński znajduje się dotychczas w Boulogne sur Mer w klinice dr. Leroy. Stan jego zdrowia jest zadawalający.

Dziś reszta ekipy polskiej powinna odbyć powrotną drogę z Londynu do Calais i do Orly pod Paryżem, dokąd przybyli już późnym wieczorem lotnicy angielscy Thorn, Butler i miss Spooner oraz lotnicy francuscy Arrachard i Finat.

Lotnik francuski Cornez, który zdążył wczoraj odlecieć z lotniska w St. Inglevert, przybył do Orly już po zamknięciu kontroli. Wczorajsze etapy obejmowały 862 klm. Etap dzisiejszy obejmuje 1128 klm. i prowadzi przez Poitiers, Pau i Saragossę do Madrytu.

LONDYN, 22 VII. (PAT). — Żwirko, który dla naprawy leka uszkodzonego skrzydła prze nocował w Heston, wyleciał dziś po dokonaniu naprawy o godz. 1 w południe. Naprawa nie pociągnęła za sobą żadnych punktów karnych. Żwirko ma nadzieję, że doleci via Paryż do Poitiers.

W południe na lotnisku Heston zaczęli lądować inni pola-

cy, którzy wylecieli rano z Calais do Bristolu, powracali via Londyn do Francji. Pierwszy o godz. 12.10 wylądował Więckowski, drugi o g. 12.20 Orliński, trzeci i czwarty wylądowali jednocześnie o g. 12.50 Lewoniewski i Płoczyński, ostatni o g. 1.25 wylądował Gedgowd. Po nabraniu benzyny i dokonaniu rewizji motorów wszyscy polacy kolejno zaczęli odlatywać. Pierwszy odleciał o godz. 1.15 Więckowski, za nim o g. 1.20 — Orliński, o g. 1.25 — Płoczyński, o g. 1.30 — Lewoniewski, o g. 1.50 — Gedgowd. Naogół lotnicy polscy lecą doskonale, ustępując naraźnie miejsca tylko anglikom.

Na pierwszym miejscu kroczy Anglija, zaraz po niej Polska, zostawiając za sobą Niemców i Francuzów. Najlepszy czas z lotników polskich mają, jak dotąd, Bajan, Żwirko i Orliński.

PARYŻ, 22 VII. (PAT). — Minister lotnictwa Laurent Eynac był obecny na lotnisku w czasie lądowania i startu licznych samolotów, biorących udział w międzynarodowym raidzie awionetek.

Minister prosił o przedstawienie mu uczestników raidu i oglądał uważnie wiele ciekawszych aparatów.

LONDYN, 22 VII. (PAT). — Według doniesień z Hoston von Redern, który leciał na awionetce, pilotowanej przez von Oertzena, wyskakując z samolotu w chwili lądowania został uderzony śmigłami i poniósł śmierć na miejscu.

* * *

Trzeba wyjaśnić, że kolejność przybywania lotników na etapy i

czas osiągnięty przez nich w locie, nie są jedynie miarodajne w ocenie zwycięstwa, choć odgrywają oczywiście bardzo poważną rolę. Decyduje oprócz tego regularność lotu. Więc za nocowanie poza etapem, albo za przymusowe lądowanie w drodze, wreszcie za uszkodzenia maszyny wymagające naprawy, dolicza się punkty karne. Te punkty karne mogą osłabić w znacznym stopniu wynik ogólny, którego podstawą jest średnia szybkość lotu na wszystkich etapach. To też obecnie nie można jeszcze stawiać żadnych horoskopów co do zwycięstwa tego lub owego lotnika.

Najwięcej szans mają ci, którzy lecą bez punktów karnych.



Start aparatów z lotniska w Tempelhofie pod Berlinem.



NAD MORZEM

ośniewająca wielobarwność i licytująca się pod względem wyrafinowania elegancja kostiumów kąpielowych magnetyzuje krytyczne spojrzenia męskich oczu skierowanych na postacie kąpiących się pań. Żaden kostium nie jest w stanie uzupełnić elegancji i wdzięku kobiety, której płeć nie jest zupełnie czysta.

Tylko „TAKY” perfumowany krem usuwa zupełnie bezpiecznie w przeciągu kilku minut szpetne włosy i puszek, pozostawiając białą czystą skórę.

„TAKY” jest do nabycia we wszystkich eleganckich sklepach.

Zalety „TAKY”: bardzo przyjemny zapach, szybkie działanie, nie zasycha w tubie.

TAKY

Katastrofa autobusowa

5 osób ciężko rannych, jedna zabita

MARTIGNY (Kanton Wallis). 22 lipca. (PAT). — Autokar, w którym znajdował się proboszcz i 15 dziewcząt, należących do towarzystwa parafjalnego Górnej Sabaudji, stoczył się wskutek zepsucia hamulca szybko ze stromej pochyłości, przewracając się u jej podnóża. Pięć dziewcząt odniosło ciężkie rany, jedna z dziewcząt zmarła niebawem po katastrofie.

Eksplozja w powietrzu

Samolot pasażerski rozerwany w kawałki

LONDYN, 22 lipca. (Tel. wł.). Teraz dopiero donoszą o szczegółach strasznej katastrofy lotniczej, jaka wydarzyła się wczoraj w hrabstwie Kent.

Z Touquet do Paryża wystartował wczoraj samolot pasażerski marki Junkers, należący do angielskiego przedsiębiorstwa żeglugi powietrznej i pilotowany przez płk. Hendersona. W samolocie znajdowało się oprócz pilota pięciu pasażerów: lord Duferin, wicehrabia Edman, p. Loeffler, sir Edward Ward, oraz jakiś mężczyzna, którego nazwiska dotąd nie ustalono.

Gdy samolot leciał nad hrabstwem Kent, w okolicy miejscowości Meophan nagle w zbiorniku z benzyną nastąpiła straszliwa eksplozja. Siła eksplozji była tak wielka, że samolot został rozerwany w powietrzu w drobne kawałki. Części aparatu znajdowano w odległości czterech mil od miejsca katastrofy. Pilot i wszyscy pasażerowie zostali rozszarpani.

Co mogło się stać przyczyną wybuchu — ustalić będzie niesposób. W każdym razie jest to pierwszy wypadek tego rodzaju w lotnictwie komunikacyjnym.

Przed dziesięciu laty

FRONT PÓLNOĆNO-WSCHODNI. Próby kontratacji z naszej strony, zmierzające do odzyskania linii Niemna, nie powiodły się. 1-a dywizja litewsko-białoruska dopiero dzisiaj o godz. 15-ej rozpoczęła odwrót z nad Niemna. Ponieważ wyprzedzające ją z prawa i z lewa dywizje nieprzyjacielskie nawiązały ze sobą łączność, została ona zupełnie otoczona, w rejonie miejscowości Roś, na północ od Wolkowyska.

4-a armia w odwrocie wzdłuż szosy Słonim — Prużany.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI. 6-ta armia: Nad Zbruczem, po wprowadzeniu do akcji nowych sił, w szczególności kawalerji, nie-

przyjacieli po krwawych, cały dzień trwających walkach opanował o godzinie 21-ej przedmieście Wołoczyska. Dwutygodniowa obrona tego przyczółka mostowego zjednała mu nazwę „Polskich Termopil”.

Husiatyn został odzyskany brawurą akcją płk. Welgnera.

Przebijająca się na Radziwiłłów 10-ta dywizja piechoty, w szczególności jej XXXV brygada, poniosła poważne straty. W ręku nieprzyjaciela pozostało 14 dział. Dowódcą brygady, kilku oficerów sztabowych oraz szereg oficerów 42-go i 144-go pułku dostało się do niewoli.

Nad Styrem w armjach 2-ej i 3-ej bez zmian.



Dziś i dni następnych!

Czołowy film wytwórni wiedeńskiej „Sascha-film” reżyserji Michała Kertesza p. t.

ROMANS

KSIĘŻNICZKI de VALOIS

Monumentalny dramat historyczny, osnuty na tle romansu mieszczański z pretendentem do tronu, według sztuki Artura Schnitzlera.

Film, który treścią i szalonym bogactwem wystawy przewyższa wszystkie dotychczasowe arcydzieła tego rodzaju.

W rolach głównych uroczą para kochanków

Agnes hr. Esterhazy

Michał Varkonyi

UWAGA! Ceny miejsc znacznie zniżone!

Na wieczorowe seanse miejsca po
Zł. 1.— i Zł. 1.50.

doskonała ilustracja muzyczna pod kier. M. Lidauera.

Początek seansów o g. 4.30 pp. w sob. i niedz. 1.30. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Sala dobrze wentylowana.

Śmiertelne upały

W Stanach Zjednoczonych zmarło 100 osób od porażenia słonecznego

LONDYN, 22 lipca. (ATE) — Z Nowego Jorku donoszą, że w dniu wczorajszym zanotowano temperaturę tak wysoką, jaka nie miała miejsca od r. 1899. Urzędowe biuro meteorologiczne zarejestrowało 99 stopni Fahrenheita, podczas gdy w parku centralnym temperatura osiągnęła 102 st. w cieniu i 138 st. w słońcu.

Wiele osób zmarło na skutek u-

daru słonecznego. Szpitale są przez pełnione porażonymi słońcem. Ponad 100,000 osób opuściło miasto, udając się nad brzeg morza. Władze zezwoliły nocować w publicznych parkach i ogrodach.

Według ostatnich doniesień ogólna liczba zmarłych wskutek porażenia słonecznego wynosi ponad 100.

Obchód 10-lecia zwycięstwa nad wojskami bolszewickimi

WARSZAWA, 22 lipca. (WIP). — Komitet obchodu 10-lecia odparcia najazdu bolszewickiego ustalił już szczegółowy program uroczystości. Rozpoczną się one dnia 17 sierpnia i trwać będą do dnia 28 października. Datę 17 sierpnia obrano dlatego jako początek obchodu, że jak wynika ściśle z danych historycznych, momentem decydującym w wojnie z bolszewikami była akcja wypadowa 14 dywizji w nocy z dnia 16 na 17 sierpnia.

Uroczystości poprzedzone będą wieczornym capstrykiem orkiestr wojskowych, transmitowanym przez radio. Dnia 17 sierpnia odbędzie się w Rembertowie „bitwa”, w której wezmą udział dywizjon czołgowy artylerji, samoloty, karabiny maszynowe. Również bitwa transmitowana będzie przez radio.

W ciągu całego okresu, poświęconego uroczystościom, wygłoszone będą w miastach i miasteczkach odczyty, wyświetlane okolicznościowe filmy, oraz urządzone akademje.

...według świeżo ogłoszonych przez Associated Press obliczeń ludności Chicago, polacy liczbowo stoją na czele wszystkich obcych narodowości. Jest obecnie w Chicago Polaków urodzonych w Polsce 400 tysięcy. Drugie miejsce zajmują Niemcy, których liczba sięga 350 tysięcy. Irlandczyków jest 175 tysięcy, Włochów i Czechów po 150 tysięcy, Murzynów 200 tysięcy, Chińczyków 2,356, a Japończyków 300.

Wiadomości bieżące

STUDJA W CZECHOSŁOWACJI. Samopomoc studentów obywateli polskich w Pradze, podaje do wiadomości, że udziela dokładnych informacji dotyczących studjów w Czechosłowacji, załatwia przyjęcia, tłumaczenia, legalizacje, oraz przyjmuje wszelkiego rodzaju zlecenia za niską opłatą.

Opłata za informację wynosi 4 zł., którą należy uiścić przekazem zagranicznym na następujący adres: Svepomoc posl. vys. skol. prislus polskich Praha II. Albertov — Studentsky Domov.

OKNA FRONTOWE MUSZĄ BYĆ ZAMKNIĘTE. Władze administracyjne wydały podległym władzom policyjnym zarządzenie, na mocy którego okna frontowe podczas wiatrów muszą być zamknięte, aby zapobiec wylatywaniu szyb na ulicę. Grozi to bowiem okaleczeniem przechodniów. Dzielnicy w razie zauważenia podczas wiatru otwartych okien względnie wypadku wylecenia szyb na ulicę spisywać będą protokoły, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. W wypadkach nie pociągających za sobą okaleczenia przechodniów ściągane będą grzywny w drodze doraźnych mandatów. (w)

UMORZENIE ŚLEDZTWA. Głośne swego czasu śledztwo przeciwko okuliście dr. Mironowi Eljasbergowi w Sieradzu wywołało wielką sensację. Obecnie sprawa ta przedstawia się następująco:

Po gruntownym przeprowadzeniu śledztwa przez sędziego okręgowego śledczego w Kaliszu p. Jastrzębskiego i porozumieniu się z prokuraturą okazało się, że oskarżenie okulisty dr. Eljasberga jest nieuzasadnione i wobec tego sędzia okręgowy śledczy p. Jastrzębski zawiadomił dr. Eljasberga, że postanowieniem z dnia 30 czerwca b. r. śledztwo zostało umorzone.

NOCNE DYŻURY APTEK. Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307); S. Hamburga (Główna 50); B. Głuchowski (Narutowicza 4); J. Sitkiewicza (Kopernika 26); A. Charemzy (Pomorska 10); A. Potasza (Plac Kościelny 10).

Osobiste

Łodzianin Henryk Leszczyński ukończył politechnikę w Grenobli z tytułem inżyniera elektrotechnika.

Łodzianin Brzeziński Wolf ukończył politechnikę w Tuluzie z tytułem inżyniera chemji.

Nieźródlna para wspaniałych aktorów, ulubieńców publiczności

Karol Dane i George Artur

w zachwycającym filmie p. t.

Braterska Miłość

następny program w dźwiękowym Grand-Kinie

P. Domowicz ponownie napiętnowany

Wczorajszy proces stwierdził jeszcze raz winę osławionego burmistrza tuszyńskiego

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiadli redaktor odpowiedzialny czasopisma „Łodzianin”, p. Nowakowski i dziennikarz łódzki p. Henryk Pietrzak pod zarzutem rozpowszechniania w druku wiadomości rzekomo fałszywych o nadużyciach przy parcelacji lasów tuszyńskich, popełnionych przez burmistrza Domowicza.

Rozprawie przewodniczył sędzia p. Skabieczewski, oskarżał prokurator p. Deczyński. Do rozprawy wezwano kilkadziesiąt świadków.

Obronę wnosi adw. Kempner.

Tło sprawy przedstawia się następująco:

W czasopiśmie „Łodzianin” nr. 35 z dnia 31 sierpnia r. ukazał się artykuł p. t. „Rządy sanacyjne burmistrza Domowicza”, pióra p. Pietrzaka. W artykule tym między innymi autor dowodzi, że parcelacja lasów przeprowadzona była ze szkodą dla miasta, a z korzyścią dla „szajki Domowicza”, przyczem autor artykułu nazwał burmistrza Domowicza „żywym okazem kameleona”.

Burmistrz Domowicz czując się zniesławionym tym artykułem, wniósł skargę do urzędu prokuratorskiego o pociągnięcie redaktora odpowiedzialnego p. Nowakowskiego i autora artykułu p. Pietrzaka do odpowiedzialności karnej.

P. Pietrzak wyjaśnił, że wszystkie zarzuty wymienione w tym artykule są zgodne z prawdą. Artykuł ten został napisany

na podstawie wiarogodnego materiału, zebranego od obywateli tuszyńskich.

Głośna sprawa parcelacji lasów tuszyńskich i popełnionych przy tem nadużyciach jest do brze znana czytelnikom „Głosu Porannego”.

Jako świadek, rewelacyjne zeznanie złożył m. in. mieszkaniec Tuszyń p. Kurczewski, który wyjaśnił sądowi, że przy parcelacji lasów tuszyńskich miasto poniosło kolosalne straty z powodu nieuczciwych machinacji burmistrza Domowicza, który wraz z ławnikiem Sztęrnem i radnym Przedborskim oraz innymi dopuszczali się masowo nadużyć, polegających na sprzedawaniu ulg nabywcom placów, osobom z innych miejscowości, a z których to ulg mogli korzystać tylko obywatele tuszyńscy.

Ponadto świadek Kurczewski wyjaśnił, że burmistrz Domowicz, gdy przybył do Tuszyń na był człowiekiem zupełnie niezamożnym, a po przeprowadzeniu parcelacji lasów naraz wzbogacił się i nabył majątek, liczący 659 morgów, za 15,000 dolarów w gminie Bielawy, pow. łowickiego.

Ponadto burmistrz Domowicz nabył w Tuszyń 17 morgów ziemi od leka Hechta na sumę 12,000 złotych, jak również spłacił znaczny dług hipoteczny niejakiemu R. Smolińskiemu.

W dalszym ciągu swego zeznania świadek Kurczewski zaznaczył, że dawniej burmistrz Domowicz miał jedną krowę,

a dziś posiada całe stado rogacizny i że cały ten majątek burmistrz Domowicz zdobył po przeprowadzonej parcelacji lasów tuszyńskich.

Pozostali świadkowie zeznawali również na niekorzyść burmistrza Domowicza, charakteryzując dokładnie jego „gospodarkę” miejską.

Po zbadaniu burmistrza Domowicza i przemowie prokuratora, zabrał głos adwokat Kempner.

W przemówieniu swem adw. Kempner wskazał, że artykuł, o którym mowa nie był zniesławieniem, gdyż zawierał samą prawdę, jak zeznali na prze wodzie sądowym świadkowie; nadużycia przy parcelacji lasów tuszyńskich miały miejsce i nikt nie zdoła obalić zarzutów, obciążających burmistrza Domowicza. Obrońca domaga się uniewinnienia obu oskarżonych.

Sąd po dłuższej, bo trwającej półtora godziny naradzie, wydał WYROK, UNIEWINNIACZY ZARÓWNO P. NOWAKOWSKIEGO, JAK I P. PIETRZAKA, I UWALNIAJĄCY ICH OD WINY I KARY.

W motywach wyroku sąd stwierdza, że większość świadków zeznała zgodnie, iż parcelacja terenów Tuszyń - Las została przeprowadzona niewłaściwie. Również stwierdzonem zostało na przewodzie sądowym, że burmistrz Domowicz w sposób niedozwolony dorobił się znacznej fortuny, tembardziej, że jak dowiódł proces, podczas wojny nie mógł się wykazać żadnym majątkiem.

Doktor, który udawał znachora

gdyż jako lekarz nie potrafił sobie zdobyć praktyki

W kolach lekarskich żywo komentują podstęp, którego dopuścił się jeden z młodych lekarzy warszawskich, daremnie od chwili uzyskania dyplomu oczekujący na pacjentów.

Lekarz ów poprostu zataił swój dyplom lekarski, wyniósł się do głuchego miasteczka kresowego i rozpoczął praktykę jako znachor, który posiadał „tajemnice wschodnich kapłanów”.

Do dzieła zabrał się sprytnie. W Warszawie skompletował so-

bie wszystkie najpopularniejsze zioła lecznicze i porobił z nich mieszanki, odpowiadające znanym lekarstwom i specyfikom. O swem przybyciu do miasteczka obwieścił doktor — znachor przy pomocy tysięcy ulotek, rozrzuconych po okolicy.

Rezultat był wspaniały. Pacjenci, zjednani tajemniczością ulotki, napływali do gabinetu przyjęć niemal przez całą dobę. Każdy wychodził, dzwigając paczkę ziół.

Zdarzyło się jednak pewnego razu, iż do lekarza zgłosił się chory człowiek, dla którego ów zakon spirowany lekarz nie miał odpowiednich ziół. Natomiast apteka posiadała specyfik, który owego pacjenta niewątpliwie postawiłby na nogi.

Lekarz zahałał się... Czy zdradzić swe incognito i wypisać receptę do apteki, czy też zostawić chorego bez pomocy.

Zwyciężyło lekarskie sumienie. Doktor wypisał receptę i kazał choremu iść po lekarstwo do apteki.

— Więc pan dla mnie ziół nie ma? — zapytał zawiedziony pacjent.

POSADĘ

łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem ratynowanego pedagoga. Spe cjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 45.

— Nie mam...

— To mnie lekarstwo apteczne nie pomoże.

Nadomiar złego, gdy w aptece chory dowiedział się, iż rzekomy wschodni lekarz jest zwykłym doktorem medycyny, przestał się u niego leczyć.

Więść rozeszła się szybko po okolicy.

I oto lekarz stracił praktykę, bo ludzie dowiedzieli się, że jest on zwykłym lekarzem...

Dowodzi to, jak silnie zakorzeniona jest w Polsce wiara w znachorów i znachorstwo.

I to nie na głuchej wsi, gdzie dotąd króluje ciemnota, ale w miastach, w wielkich miastach dzieje się to samo.

Torebki jakichś mieszanin ziołowych sprzedają pacjentom, kładąc wierzę w ich wybitnie leczniczą wartość.

A ludziska kupują, naporzają, piją — a znachor kabzę nabija tyśiącami złotych dziennie.

To nie przesada.

Jeden z wielkich znachorów wykazał władzom skarbowym dochód roczny w sumie 600,000 zł. Inni przyznają, że zarabiają do półtora tysiąca złotych dziennie.

Większy znachorzy zarabiają po 2 tysiące miesięcznie.

Jakże wobec takich zarobków wygląda pensja młodego lekarza w instytucjach opiekujących się chorymi.

Ogromna jest potęga ciemnoty i owczego pędu.

Nowa metoda Woronowa

W piśmku dla modzieży, dodatku do jednego z dzienników łódzkich, znajdujemy następujący „Dziecięcy łańcuch ofiar dla najbardziej potrzebujących”:

„Wiera Szczybukówna skł. 50 gr.

Józef Śliwiński składa 25 groszy i wzywa Lilisję B. i Anielkę R. z Warszawy do złożenia takiejże ofiary.

Ruńka Zylbersteinówna składa 25 groszy i wzywa Kubusia Tygera do złożenia takiejże ofiary.

P. red. Wł. Polak składa 1 zł. i wzywa P. Konstantego Tatarkiewicza do złożenia takiejże ofiary.

P. Hedda Zandel składa 1 zł. i wzywa p. red. Górskiego do złożenia takiejże ofiary.

Z tygodnia poprzedniego zł. 3,20 Razem zł. 6,20“.

* * *

Należy zaznaczyć, że większość wyżej wymienionych „dzieci” przekroczyła już przynajmniej trzydziestkę, a w każdym razie jesteśmy co do tego pewni w stosunku do ostatnich trzech panów.

Znoszą paszporty!..

W Hadze podpisano umowę między Holandją a Niemcami w sprawie zniesienia paszportów dla wycieczkowiczów. Wedle umowy zniesione będą od tąd paszporty dla turystów niemieckich i holenderskich. Wystarczy przepuska, otrzymywana na granicy. Umowa wejdzie w życie już w sierpniu b. r.

Ż. T. K.

W dniu 27 lipca r. b. oddział łódzki Ż. T. K. organizuje jedyną wycieczkę do Łowicza. Odjazd z Łodzi z dworca Kaliskiego o godz. 7 min. 15, przyjazd o godzinie 21 min. 10.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat przy ul. Piotrkowskiej 56, lewa oficyna, ostatnie wejście, II piętro do piątku, dn. 25 lipca r. b. włącznie.

A GDY NADEJDZIE CHWILA ROZSTANIA

Utwór muzyczno - śpiewny HUGO HIRSCHA

Reżyserji Ryszarda Eichberga

W roli głównej:

Królowa sportu i humoru!

Dina GRALLA

Dalszą obsadę stanowią:

Harry Halm
Vera Veronina
Szöke Szakall
Paweł Horbiger

Wytw. „British International Pictures” Londyn-Elstree.

Szalone tempo! Oryginalne pomysły reżyserskie! Rekord humoru! Oto zalety tego najnowszego przeboju! DINA GRALLA w filmie tym, zdobyła najpopularniejszą serca!

Najbliższy program

CASINA

BIUROKRATYZM KRÓLUJE!

Miast szukać pracy bezrobotny musi cały dzień meldować się i poświadczać zaświadczenia

Otworzyć w Łodzi oddział zakładu ubezpieczeń

Do redakcji naszej wpłynęło w ciągu ostatnich dni moc zażaleń bezrobotnych pracowników umysłowych na stosunki panujące w instytucjach państwowej administracji, w których wszechwładnie w dalszym ciągu króluje wybujały biurokracyzm.

Zagadnienie i bolączka nie nowe, wymagające radykalnej sanacji. Prasa i cała opinia publiczna bezustannie apeluje do kompetentnych czynników o zniesienie uciążliwych dla obywateli formalności proceduralnych w załatwianiu różnych spraw, lecz jak dotychczas z powodzeniem bardzo małym. Wprawdzie powołano już nawet do życia specjalną komisję do usprawnienia administracji państwowej, ale owoców jej działalności trudno się dopatrzeć w naszych urzędach. Jak było, tak jest i do tej pory pod tym względem bardzo źle.

Utyskiwania obywateli są ze wszech miar usprawiedliwione i słuszne. Oto np. uskarżają się wspomniani na wstępie pracownicy intelektualni, że formalności, związane z otrzymaniem ubezpieczeń społecznych są do tego stopnia uciążliwe, iż niejednemu chętnieby z nich zrezygnował. Warunki życia są jednakże tak ciężkie, a możliwości zdobycia pracy i środków utrzymania tak znikome, że bezrobotni pracownicy umysłowi widzą w ubezpieczeniach społecznych ostatnią wprost deskę ratunku. Nolens volens są oni

zmuszeni kołatać do bram instytucji ubezpieczeniowych o gwarantowane im — zresztą — przez ustawy odszkodowania.

Je jednak przechodzić oni muszą tortur i udręk zanim otrzymają pierwsze grosze — trudno wprost opisać.

W pierwszym rzędzie przy rejestracji w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy wymagają, aby petenci przedstawili poza zaświadczeniem o zwolnieniu z pracy, wydawanym zwykle przez pracodawców, także poświadczenie właściciela domu, stwierdzające, że istotnie petent pozostaje bez pracy. Tylko to jedno świadczy już dobitnie o bezmyślnym mnożeniu trudności obywatelom. Bo przecież skoro pracodawca wydaje zaświadczenie o tem, że X został z pracy zwolniony, to chyba właściciel domu o tem lepiej wiedzieć nie może. Zresztą i tak poświadczenie wydane przez tego drugiego oparte jest na dowodzie, otrzymanym przez bezrobotnego od firmy. Poczóż więc jest potrzebna ta formalistyka? Ale nie koniec na tem. Pismo wydane przez gospodarza domu musi ponadto być oficjalnie poświadczone przez władze bez-

pieczeństwa, a mianowicie przez odnośne komisariaty policji. Jest zbytecznym tłumaczyć i wykazać, że załatwienie tych wymaganych formalności jest połączone z przynajmniej tygodniową zwłoką i stratą czasu.

Najgorszym w tem wszystkim jest to, że bezrobotny pracownik umysłowy, a takich jest w Łodzi kilkanaście tysięcy (urzędowo zarejestrowanych) musi w ustalony dzień co tydzień zgłaszać się do PUPP'u, celem poinformowania się, czy niema czasem dlań jakiejś pracy. To ostatnie zarządzenie jest już całkiem bezsensowne. Przedewszystkiem wypadki znalezienia pracy przez PUPP, dla pracowników umysłowych należą do rzadkości — a skoro sądzonym już jest, aby bezrobotny niepotrzebnie darł buty na spacerach do ciasnego i niehygienicznego lokalu państw. urzędu pośrednictwa pracy, w którym tłoczą się codziennie setki robotników (setki robotników dusi się z braku miejsca również w bramie domu i przed gmachem, w którym mieści się PUPP.) — to przecież byłoby zupełnie wystarczającym, gdyby to uczynił

maximum raz na miesiąc. Z powodu tych przymusowych wizyt bezrobotni pracownicy umysłowi są przyzwyczajeni do Łodzi i nie mogą sobie pozwolić na wyjazd poza obręb miasta na poszukiwania zajęcia.

Dopiero teraz dochodzą nas słuchy, że miarodajne czynniki mają zmienić przepisy o zgłoszeniach się do PUPP'u w tym sensie, że pracownicy zobowiązani będą się meldować raz na dwa tygodnie. Kiedy ten projekt się urzeczywistni — niewiadomo narazie.

Wiele skarg jest również z powodu przetrzymywania spraw w zakładzie ubezpieczeń prac. umysłowych w Warszawie. Bezrobotni, zanim otrzymają ubezpieczenia, muszą z legitymacjami, wydanymi przez PUPP, udać się do referatu ubezpieczeń w kasie chorych, który z kolei przesyła wszystkie wyżej wymienione dokumenty do Warszawy dla kontroli i wydania decyzji, czy i za jak długo należą się ubezpieczonym zasiłki. Dopóki sprawa ta jest ostatecznie przesądzona upływa conajmniej 6 tygodni, po których bezrobotny na nowo zgłaszać się musi do kasy chorych (niezależnie od

stałych meldunków w PUPP).

Rozumiemy dobrze, że zakład ubezpieczeń prac. umysłowych w Warszawie jest zawałony pracą, ale przecież te stosunki tak dłużej trwać nie mogą.

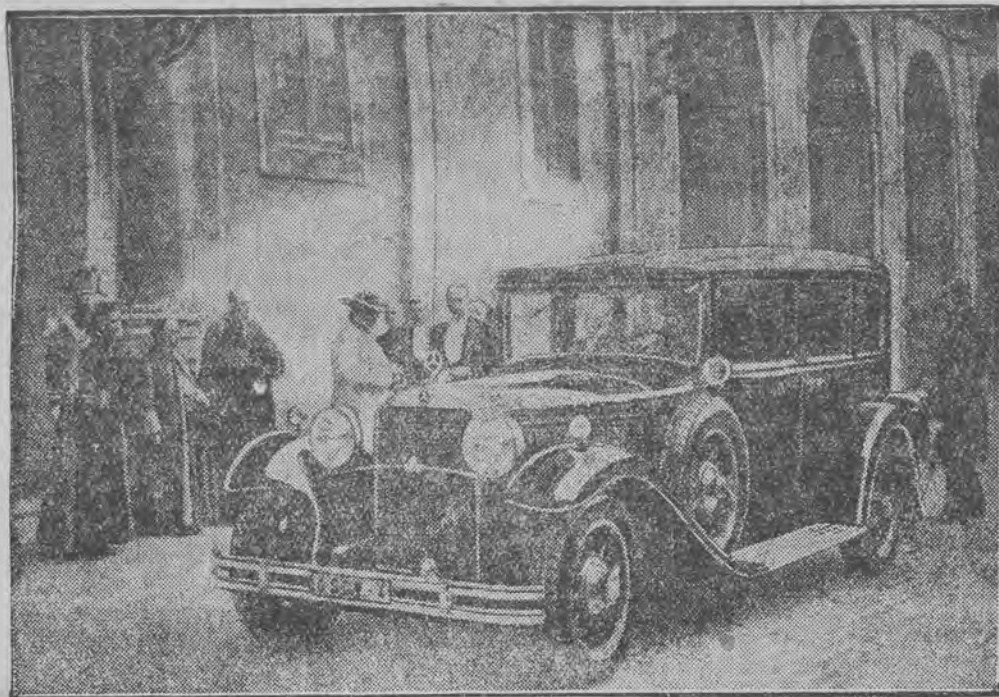
Sądzimy, że najpożyteczniej byłoby uruchomić w Łodzi, mogącej słusznie pretendować do miana stolicy bezrobocia, oddział zakładu ubezpieczeń.

Pracownicy umysłowi robią tak kolosalne składki, że centrala zakładu mogłaby im tę jedną choć „przyjemność” zrobić. Kontrola byłaby bardziej racjonalna, byłoby mniej pomylek, formalności, a w rezultacie bezrobotni, których jedynym źródłem utrzymania są ubezpieczenia, otrzymaliby je co najmniej o trzy — cztery tygodnie wcześniej.

Zakładowi ubezpieczeń nie wolno się tłumaczyć brakiem funduszy, bo w tej chwili jest to jedna z nielicznych w państwie instytucji, dysponująca kolosalnymi kapitałami, pochodzącymi — oczywiście ze składek ubezpieczonych, — które obracane są na budowę dochodowych kolonij mieszkalnych i pożyczki.

Zażalenia bezrobotnych pracowników umysłowych i postulatów ich nie mogą i nie powinny przebrzmieć bez echa, tembardziej, że niedomagania administracji i biurokracyzm urzędów, utrudniający im otrzymanie słusznie im się należących świadczeń, są aż nadto rzeczywiste.

Papież ogląda swój nowy 80-konny samochód



zaofiarowany mu przez jedną z fabryk niemieckich.

Śmierć pod pociągiem

Koła poszarpały ciało mężczyzny

W dniu wczorajszym przechodnie odcinka toru kolejowego między Pabjanicami a Łaskiem byli świadkami mrozącego krew w żyłach wypadku. Mianowicie mieszkaniec wsi Burzenin, niejaki Roch Cegielski pędził na rynek do Łodzi stado gęsi.

Gdy znalazł się nad ranem z gęsiami na przejeździe kolejowym obok stacji Łask nie zauważył, że z zakrętu wyjeżdżał w stronę Łodzi pociąg osobowy. W tej samej chwili, gdy Cegielski znalazł się pośrodku przejazdu nadjechała lokomotywa, szarpając ciało Cegielskiego w kawałki.

Dopiero przechodnie o strasznym tym wypadku zawiadomili

władze kolejowe, które z kolei podzieliły się tą wiadomością z władzami policyjnymi.

Rozszarpanego nieszczęśliwca po przybyciu władz sądowych i spisaniu odpowiedniego protokołu przewieziono do kostnicy szpitala w Łasku. Władze policyjne prowadzą obecnie energiczne śledztwo celem stwierdzenia przyczyny wypadku.



Epidemia duru brzusznego wzmaga się w Łodzi

W tygodniu ubiegłym t. j. od dnia 13 do 1 lipca r. b. zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki chorób zakaźnych:

Dur brzuszny 42 przypadki (w tygodniu poprzednim 29 przypadków), czerwonka — przypadków, (1), płońca 48 przypadków (42), błonica 15 przypadków (20), róża 4 przypadki (9), gorączka płożowa 11 przypadków (9), odra 19 przypadków (21), krztusiec — przypadków (1).

Ogółem zgłoszono w tygodniu ubiegłym 143 przypadków chorób zakaźnych i w tygodniu poprzednim 132 przypadków.

Get.



Pocz. seansów o godz. 4.30,

Jedynie w śródmieściu Kino w ogrodzie

Codziennie dwa seanse: od godz. 8—10 w. i od 10—12 wiecz.

W razie niepogody kino zostaje w ciągu kilku minut przeniesione do sali zimowej.

Ceny miejsc niższe.

Na wszystkie seanse miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnych!

Najnowsza i najpotężniejsza realizacja Fryderyka LANGA

SZPIEDZY

Film tysiąca sensacji na tle zbrodniczej działalności międzynarodowej bandy szpiegowskiej.

Szczyt nowoczesnej techniki filmowej! Oszałamiające zdjęcia straszliwej katastrofy kolejowej. Żaźarte oblężenie i zdobycie centrali szpiegowskiej

W rolach głównych:

WILLI FRITSCH i Rudolf Klein-Rogge

oraz dwie rewelacje filmowe: demoniczna Gerda Mauris i wiosniara Lien Deyers



Dziś i dni następnych!

Wspaniały program słynnej wytwórni Foxa, zawierający 2 arcydzieła filmowe

WEDŁUG LITERY PRAWA

Dramat dziewczęcia, które ukochany człowiek skazuje bezwiednie na zgubę.

W rolach głównych: Ulubiona i czarująca

Madge Bellamy i rasowy Don Terry

Serce Lotnika

Czarujący poemat chwały, miłości i młodości, rozgrywający się między niebem a ziemią

W rolach głównych: Najpiękniejsza brunetka Ameryki

SUE CARROL i młodzieńczy bohater D. Rollins

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o 4-ej pp. w sob. i niedz. o 12 w pol. Ceny miejsc najniższe w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1.— zł.

W dniu 22 lipca 1930 roku zmarł

ś. † p.

LEON FRINKER,

radny m. Łodzi, przeżywszy 30 lat.

Cześć Jego pamięci.

Prezydjum Rady Miejskiej

6651

Ogłosił upadłość, by zapłacić 15 proc.

Łódzkie, tomaszowskie i bielskie firmy poszkodowane na przeszło 100.000 zł.

(Telefonem od tomaszowskiego korespondenta „Głosu Porannego“)

Kupiec branży manufakturowej z Będzina Szlama Przyworski nigdy nie miał zamilowania do uczciwych zarobków kupieckich. Najgorsze, że udała mu się „plałta“ przed dwoma laty. Wówczas poparty przez fabrykantów i bractw swych, także kupców manufakturowych, — zaczął w dalszym ciągu handlować. Znowu powierzono mu towarę, jak się okazało na okrągłą sumę zł. 140.000.

„Regulacja“ długu, na jaką zdobył się p. Przyworski przy pierwszym wypadku plałty, nie zadowoliła go więc obmyślił lepszy kawał — ogłosił sobie upadłość.

Jednakże towar wywiózł, pozostawiając go w składzie za ledwie na sumę zł. 38.000.—, jak określił komornik i tą sumą, która przy realizacji nie przekroczy zł. 25.000, podług wadliwych praw handlowych mają się podzielić wierzyciele, których straty wynoszą złotych 140.000.—

Dziś p. Przyworski drwi sobie z dostawców i śmieje się w żywe oczy, lecz z powodu bliskiego terminu postępowania ugodowego nie zasypia sprawy: niektórym wierzycielom obiecuje „na uszko“ dodatkowe 15 proc. o ile przeprowadzą w sądzie ugodę w myśl stawianych

propozycji. Jednak i te 15 proc. wypłaci wtedy, kiedy znowu „ruszy z interesem“.

Zarwani dostawcy użyli wszelkich środków, by pomysłowego osobnika osadzić za kratkami.

Przyworski ma dowiedzieć, gdzie znikł towar na zł. 80.000.

Niebawem p. Przyworski przestanie się śmiać na wolności, a będzie płakał nad swym losem za kratkami.

W tym kierunku największe firmy z Bielska i Tomaszowa zjednoczyły swój wysiłek.

Silą sprowadzić do rady

Na ostatnim wiecu politycznym PPS. przyjęto rezolucję, która w ostatnim swoim punkcie dotyczyła posiedzenia rady miejskiej z dnia 17 b. m.

W punkcie tym wyrażone było żądanie bezwzględnego stawienia się radzieckich ugrupowań żydowskich na najbliższe posiedzenie rady miejskiej w celu uchwalenia porządku w sumie zł. 75.000.— na budowę baru dla bezdomnych.

W razie niezastosowania się radnych do powyższego żądania, wyborcy mają siłą sprowadzić ich na

salę obrad dla dobra klasy robotniczej.

Konkurencyjna bijatyka

Wczoraj o godzinie 23 w piwni Rozewajga (Plac Kościuszki 5) czterej dorożkarze napadli na właściciela autobusu M. Mazelszajna i dotkliwie pobili go kufkami oraz kijami.

Powiadomiona policja natychmiast awanturników aresztowała, a sprawę skierowała do sądu.

Tło zajścia — względy konkurencyjne.

Pierwsze wrażenie

Jest rzeczą powszechnie uznaną, że kobiety w większym stopniu aniżeli mężczyźni kierują się instynktem, który jak wierny towarzysz, choć bezgłośnie jednak dość silnie przestrzega kobietę i wskazuje jej właściwą drogę postępowania. Poddając się temu wewnętrznemu głosowi, mają kobiety świadomość tego, jaki wpływ w znaczeniu psychogenetycznym, wywiera na mężczyzn pierwsze wrażenie. Ryje ono głęboki ślad w pamięci, trudny do zatarcia i często decyduje o wzajemnym stosunku ludzi. Znaczenia owego „pierwszego wrażenia“ nikt nie waży się negować, a raczej daje się zauważyć powszechna troska, często instynktowna, aby owo sakramentalne „pierwsze wrażenie“ wypadło na naszą korzyść. To też staramy się usunąć wszelkie usterki naszej cery. Na międzynarodowych wystawach Handlowo-Przemysłowych, wyrabiany przez Tow. „CAZIMI“ Crem Cazimi Metamorfosa uzyskał pierwszą nagrodę i medal złoty. Powszechnie uznane, jakie sobie zdobył Crem Cazimi Metamorfosa zawdzięcza on swym niezwykłym zaletom jakie bez najmniejszej szkody dla cery, wykazuje przy zwalczaniu szpetnych wągrów, piegów i innych wad skóry. Krem powyższy zapobiega również występowaniu wymienionych wad, nadaje cerze młodościową świeżość wyglądu i przywraca utraconą delikatność. W ciągu całych dziesiątków lat, zdobywał sobie Crem Cazimi Metamorfosa nie tylko uznanie, ale i głębokie zaufanie wszystkich, którzy przy jego użyciu mieli możliwość stwierdzić, że jest on niezastąpionym środkiem, w zwalczaniu piegów, wągrów i innych wad cery, przywracając twarzy wolny od wszelkich, wbrew naszej woli powstających usterek

Na łódzkich ekranach

CAPITOL „Marsz weselny“. Reż. E. v. Stroheima

Film demonstrowany pod powyższym tytułem jest naprawdę uczta dla widza, odzwierciedla wspaniały przepych bogactwa starego Wiednia i rezydencji książęcych, uroczystości związanych z obchodem procesji Bożego Ciała wśród śpiewu chóru i bicia dzwonów, a nade wszystko tak subtelnie życie wo, bez sztucznej prudencji i szarżowania, odtworzone z całym realizmem arcydzieła, jakim jest „Marsz Weselny“. Zrealizował je wiernie co do szczegółu, wiedeń-

czyk, E. v. Stroheim, ongiś sam arystokrata — oficer, wielki znawca psychiki ludzkiej i jej słabości. Na cieniutkiej kanwie tego filmu przepiół romans ubogiej harfistki ku wytwornemu oficerowi — arystokracie, którego rolę kreuje osobiście, w towarzystwie pięknej Fay Wray jako harfistki.

Nad program świetny dodatek dźwiękowy czarodzieja ekranu M. Fleischera p. t. „Przysięgi małżeńskie“.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Teatr miejski

Teatr Miejski dziś 23
„Kidusz Haszem“ 8,45

Teatr Park Staszica dziś 9.00
„Letni Karnawał“
czyli „Wszystko dla Was“

Dziś „Kidusz Haszem“ Szaloma Asza.

Jutro, w czwartek, „Nocą na tarym rynku“ L. Pereca.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Codziennie o godz. 9 wieczorem po cenach znacznie niższych niż w „Kiduszu Haszem“ „Letni karnawał, czyli Wszystko dla Was“.

Dźwiękowe

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Najnowszy sukces dźwiękowy doby obecnej p. t.

Trubadurzy New-Jorku

Przepiękny dramat salonowy, osnuty na tle dwojga kochających się ludzi.

W rolach głównych: najwięksi artyści Ameryki

Anita Page,
Bessie Lowe
i Charles King

UWAGA!

Pomimo niesprzyjającej pogody, postanowiliśmy zaryzykować tak wielkiej miary obraz, nie podwyższając ceny miejsc.

Dyrekcja Grand-Kina

Początek seansów w dniu powszednie o godz. 6.30. W sob. niedz. i święta o godz. 4.00.

godnie reprezentowane przez doskonałe numery.

Na czoło zespołu wybija się p. Niemirzanka w kilku świetnych numerach śpiewnych i tanecznych: p. Woskowski w roli rodzimego Chevaliera oraz p. Mroziński, jako pijana baba powracająca z jarmarku.

Resztę obsady tworzą pp. Jakubińska, Martini, Orlińska, Puchniewska, Butkiewicz, Górski, Michalak, Woszczerowicz.

Ś.p. W. Szymanowski

Wczoraj rano zmarł w Warszawie po krótkiej chorobie ś. p. Wacław Szymanowski, znakomity artysta - malarz i rzeźbiarz, twórca pomnika Szopena.

Ze ś. p. Wacławem Szymanowskim schodzi do grobu typ artysty dawnego autoramentu, jeden z tych, co wysoko nieśli sztandar sztuki, wierzyli w szczytność powołania, w kapłaństwo zawodu artysty. Syn ś. p. Wacława Szymanowskiego, pisarza, redaktora i wydawcy „Kurjera Warszawskiego“, urodził się w 1859 roku w Warszawie. Tutaj ukończył gimnazjum klasyczne, poczem wyjechał zagranicę. Studja artystyczne odbył w Paryżu i Monachjum. W ostatnich latach mniej malował, jednak z okresu, w którym poświęcał się malarstwu, pozostał szereg cennych jego prac, ze wymienimy tylko „Carmen“ (Portret artystki opery Hermanówny), „Pierotkę“, „Kłótnię huculów“, „Modlitwę“ (tryptyk), „Tkacza“, „Upał“, „Z kościoła“. Jego twórczość malarzka, zdobywała mu uznanie w kraju i zagranicą równie wielkie, jak rzeźba. Z tej dziedziny wyróżnić trzeba wystawiane w „Zachęcie“ prace: „Wiatr“, „Śmiejące się fał“, „Leśna dziewczyna“, „Macierzyństwo“, „Karyatyda“. Jego również dziełem jest projekt odsłoniętego w 1903 r. w Krakowie pomnika Artura Grottgera. Ostatniem dziełem zmarłego jest pomnik Fryderyka Chopina.

Wybory w Rudzie Pabjanickiej

Uchwałą radnych nastąpiło rozwiązanie rady miejskiej

W dniu 10 lipca r. b. upłynął termin kadencji obecnej rady miejskiej miasta Rudy Pabjanickiej. W związku z tem w ubiegłą sobotę, 19 b. m., odbyło się plenarne posiedzenie rudzkiej rady miejskiej, na którym — po omówieniu spraw natury gospodarczej — wpłynął wniosek prezydium rady o poddanie pod głosowanie kwestji rozwiązania się rady miejskiej.

W motywach wniosku prezydium oświadcza, iż wobec znacznego wzrostu liczby mieszkańców Rudy Pabjanickiej nie wszystkie ugrupowania mają swoich reprezentantów w radzie miejskiej, a zasada słuszności wymaga, aby całe społeczeństwo, cały ogół mieszkańców, mógł w zależności od liczebności grup, wypowiadać się w swoich sprawach w radzie, przyczem sprawa ta stała

się tem więcej aktualną, że termin kadencji upływa.

Wniosek ten po dłuższej dyskusji został jednomyślnie przyjęty.

Wniosek o rozwiązaniu się rady miejskiej Rudy Pabjanickiej może być przez władze nadzorcze odrzucony. Jednakże — jak nas informują — wyłoniona delegacja, która złożyła władzom nadzorczym protokół wyników głosowania, otrzymała bezpośrednio decyzję władz nadzorczych, które przychylają się do stanowiska rady miejskiej Rudy Pabjanickiej, przyczem termin nowych wyborów do rady rudzkiej ustalony został na dzień 7-go września r. b.

W związku z powyższem poszczególnie ugrupowania polityczne w Rudzie Pabjanickiej rozpoczęły już przygotowania do akcji przedwyborczej. (a)

Dzisiejszy koncert Ireny Dubiskiej i Włodzimierza Kaczmara

Dziś, w środę, dnia 23 lipca o godzinie 20,15 wystąpi para wybitnych artystów: znakomita skrzypaczka Irena Dubiska oraz znany śpiewak Włodzimierz Kaczmar — bas.

Irena Dubiska jest jedną z najwybitniejszych skrzypaczek współczesnych. Ostatnie jej występy zagranicą cieszyły się dużym powodzeniem.

Włodzimierz Kaczmar znany jest szczególnie we Włoszech, gdzie kreował szereg ról na pierwszorzędnym scenach operowych.

Program poświęcony jest w znacznej części muzyce włoskiej.

Usłyszymy mało znaną sonatę Respighiego na skrzypce i fortepian. Koncert Paganini'ego D-dur odznacza się niezwykle polotem i rozmachem z przewagą pierwiastku wirtuozowskiego, właściwego wszystkim utworom tego kompozytora.

Pięknym i melodyjnym utworem jest taniec hiszpański de Falla, o namiętnym, południowym kolorycie.

Wśród pieśni na uwagę zasługują odznaczająca się szeroką linią melodyjną arja z opery „Salvator” „Rosa” Gomeza, arja z opery „Lunaticzka” Bellini'ego oraz piękna barcarolla.

KONCERT SYMFONICZNY Z DOLINY SZWAJCARSKIEJ. W piątek, dnia 25 lipca odbędzie się o godz. 20,15 transmisja koncertu symfonicznego z Doliny Szwajcarskiej z udziałem jako solisty znanego skrzypka Mieczysława Fiedera. W programie wysoce wartościowy muzycznie koncert D-moll Wieniawskiego, będący jednym z celniejszych utworów polskiej literatury skrzypcowej oraz symfonia Noskowskiego „Od wiosny do wiosny”, odznaczająca się świetną techniką i barwną instrumentacją.

KLUSKI GRUBASKA. Pod tym tytułem radjostacja wileńska daje bajeczkę dla naszych milusińskich. Historia o rocznie wróblej. Najmłodsze piskl Grubasek gdzieś na jakimś parapecie złapał dużą kłuskę — ale nie chciał się podzielić z rodzeństwem — zjadł go za to kot razem z kłuską. Bajka ta Zofii

Rogoszówny została wydana w zbiorniku „Kolorowe bajeczki”. Audycja dnia 24.VII o godz. 19,00.

Panna Zula Minkiewiczówna, która w Wilnie prowadzi stale pogadanki dla dzieci i często dla dorosłych, w tym tygodniu będzie „reprezentowana” b. obficie. O godzinie 19,00 23-go mówić będzie dla dorosłych o „Dramatach dżungli”. A w piątek, dnia 25-go o godzinie 19,25 będzie dany jej skecz p. t.: „Pietrusia” w wyk. Z. D. R. W.

W sobotę, dnia 26-go radjostacja wileńska daje czwartą i ostatnią audycję dużą dla dzieci, które idą na Polskę. Był to cykl lipcowy który całkowicie wypełniło Wilno. W tę sobotę dana będzie baśń Gawałowicza p. t.: „Matka Boska, najlepsza Opiekunka” — zradjofonizowana przez H. Hohendlingerównę. Audycja trwa całą godzinę — w drugiej części dany będzie koncert dla dzieci — godz. 18,00 — 19,00.

„UCHO ŚWIATA”. Pod powyższym tytułem młody poeta i dziennikarz p. Jalu Kurek spróbuje w radjostacji krakowskiej swoich sił na polu feljetonowego reportażu przed mikrofonem, t. j. spróbuje znamienne wydarzenia dnia, które się nadają do wyzyskania w formie reportażu, ujmować w ramy barwnego dziennikarskiego radjofeljetonu. Reporterka dziennikarska, wrażliwa na aktualność, skąrzy się przed mikrofonem z literaturą. „Ucho świata” ma być raz w tygodniu przez 15 minut nastawione na aktualności. — Zobaczmy, jak próba wypadnie.

Dziś w RADJO Godz. 20.15
Solisti Dubiska i Kaczmar

WYSTĘP COMTE-WILGOCKIEJ I ROMANA MICEWSKIEGO. Słuchacze dawno już nie mieli sposobności słyszenia znanej na gruncie warszawskim, śpiewaczki Adeli Comte-Wilgockiej, która śpiewać będzie w dniu 24 lipca o godzinie 18.— W koncercie tym również udział weźmie pianista Roman Micewski.

W programie mamy szereg utworów pierwszorzędnej wartości muzycznej. Preludjum i fuga gis-moll Bacha o charakterze elegijnym, odznaczają się niezwykle bogactwem odcieni tak, że mimo surowej i skupionej formy można je porównać raczej do nastrojowych poematów.

Wariacje Haendla „Le ferguson harmonieux” odznaczają się jasnością i przejrzystością. Temat główny przesuwają się wszędzie z dużą plastyką i przeprowadzony jest w sposób prosty. Cykl ten wariacji nie stracił dotychczas swego znaczenia muzycznego. Mało znane są u nas nastrojowe „Stimmungsbilder” Ryszarda Straussa oraz „Pillions” Rosenthala.

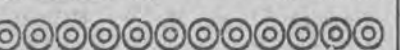
Pani Comte-Wilgocka odśpiewa kilka klasycznych arji z XVII wieku: Haendla „Oh care mio”, Marcella „Quella Giama” oraz „Ariette” Pergoleerego o poważnym, głębokim charakterze, w drugiej części zaś szereg pieśni Wolffa, Straussa i Brahmsa.

Każda dobra gospodyni wie,
że sezon na konfitury już nadszedł i że
CELLOPHAN

jest specjalną, przejrzystą błoną do hermetycznego zamknięcia słoików na wszelkie konfitury, konserwy i marynaty.

Zapewniają absolutną świeżość i czystość.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w firmie
A. I. OSTROWSKI
Piotrkowska 55, tel. 203-54.

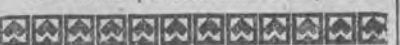


Dr. med. - 3243
S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz. w niedziele i święta od 9—1 Oddzielna poczekalnia dla pań.



Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Co usłyszymy dziś i jutro przez radio?

DZIŚ
Łódź, (233,8)
11,58 — 12,05 Sygnał czasu i hejnał z wieży Marjańskiej w Krakowie.
12,05 — 12,30 Muzyka z płyt gramofonowych.
12,30 — 13,00 Program dla dzieci p. t. „Zabawki Lali” — wygłosi p. Gwido-Trzywdar Rakowski.
13,00 — 13,15 Dalszy ciąg muzyki z płyt gramofonowych.
16,15 — 17,10 Płyty gramofonowe.
17,35 — 18,00 „Naród pod bronią” — wygł. por. St. Harasynów.
18,00 — 19,00 Koncert orkiestry „Oazy” pod dyr. Roszkowskiego. Muzyka lekka.
19,00 — 19,20 Rozmaitości.
19,20 — 19,45 Płyty gramofonowe.
19,45 — 20,00 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i sygnał czasu.
20,00 — 20,15 Prasowy dziennik radjowy.
20,15 — 21,00 Koncert solistów. Wykonawcy: Irena Dubiska (skrz.) Włodzimierz Kaczmar (bas) i prof. Jerzy Lefeld (fort.).
21,00 — 21,15 Kwadrans literacki „Ze skałnego Podhala” — K. Tetmajer.
21,15 — 22,00 Dalszy ciąg koncertu.
22,00 — 22,15 Por. Karol Koźmiński. Feljton: „Ulan, który się zgubił”.
22,14 — 24,00 Komunikaty: meteor., policyj., sportowy i inne,

oraz muzyka taneczna z restauracji „Oaza” w Warszawie.

JUTRO.
(Łódź, 233,8)
11,58 — 12,05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Marjańskiej w Krakowie.
12,05 — 13,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
15,50 — 16,15 „Zwiedzajcie Pomorze” — wygł. dr. Mieczysław Orłowicz.
16,15 — 17,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
17,10 — 17,25 Komunikaty L. O. P. P.
17,35 — 18,00 „O rozmiarach wszechświata” — opowie dr. Feliks Burdecki.
18,00 — 19,00 Koncert solistów: Wykonawcy: Adela Comte-Wilgocka (sopr.), Roman Micewski (fort.) i Michał Jaworski (akomp.).
19,00 — 19,20 Rozmaitości.
19,20 — 19,45 Płyty gramofonowe.
19,45 — 20,00 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast. i sygnał czasu.
20,00 — 20,15 Prasowy dziennik radjowy.
20,15 — 21,30 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej.
21,30 — 22,15 Feljton p. Zofii Zaniewickiej - Winkowskiej p. t. „Prawdziwa francuzka”.
22,15 — 24,00 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny i sportowy, oraz muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomja”.

Dlaczego tragiczka filmowa potrafi płakać na zawołanie



poprostu kraje się jej pod nosem cebule, jak to widać na naszym zdjęciu.

RESZTKI

tkanin bawełnianych i t. zw. „Braki” ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla urzędników biurowych e. t. c.
po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje KONSUM
„WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY”
Rokicińska 54. Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16.
N. B. Dla pp. urzędników państwowych i komunalnych sprzedaż na spłaty miesięczne. 6412

Bezpieczeństwo w podróży gwarantuje znakomita opona i dętka

GOOD YEAR

Posiada stale na składzie wszelkie rozmiary
Biuro Techn.-Handl. „AUTO-TECHNIKA”
Łódź, Piotrkowska 56, tel. 214-33.

6535

Kto zdobędzie puchar Davisa?

Tilden bierze udział w finałowej walce!

Stany Zjednoczone wyeliminowały Włochy 4:1

(Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego”)

PARYŻ. (Specj. służba inform. „Głosu Porannego”). Walka mistrzów strefowych w pucharze Davisa jest ukończona. Stany Zjednoczone wygrały przeciwko Włochom prawo do sięgnięcia po puchar w stosunku 4:1. Jednakże wygrał ten wcale nie powinien wzbudzać wrażenia, że zwycięstwo to przyszło Amerykanom tak łatwo. Oto opis przebiegu walki:

Pierwszego dnia rozpoczęło się spotkanie Allisona przeciwko Stefanemu. Włoch wygrał pierwsze dwa sety 4:6, 7:9, trzeciego przegrał 4:6, a w czwartym prowadził 5:2, jednakże Amerykanin nie stracił zimnej krwi i zdołał wymusić jeszcze zwycięstwo 8:6. W piątym secie Włoch znowu prowadził 5:1, Allison jeszcze raz jednak z całym spokojem walcząco o każdą piłkę i wreszcie zdecydował seta i walkę na swą korzyść 10:8, choć Włoch prowadził jeszcze 7:6 i 8:7.

Następna walka pomiędzy Lottem i Morpurgo przerwana została po dwu setach i dokończona następnego dnia, przyczem Amerykanin wygrał w stosunku 3:6, 9:7, 10:8, 6:3, a więc również nie łatwo.

Tego samego dnia mistrzowska para amerykańska Allison — van Ryn potrzebowała aż 5 setów, aby pokonać parę Morpurgo — Gaslini w stosunku 5:7, 6:2, 6:4, 1:6, 6:3.

Wreszcie ostatniego dnia Lott zwyciężył de Stefaniego z zupełną łatwością 6:3, 6:1, 6:3, jednakże Morpurgo zdołał zwyciężyć Allisona, który wprowadził broń się mistrzowi włoskiemu ofiarne do ostatniej chwili, musiał jednak ulec w stosunku 7:5, 6:2, 5:7, 6:4.

Wobec tych wyników, szczególnie wobec dość łatwej klęski Allisona, zwycięstwo jego nad Cochetem w Wimbledon nabiera coraz bardziej cech przypadkowości. W świecie tenisowym nie ulega już dziś wątpliwości, że Ameryka, która stała w piątek do walki finałowej z Francją, niema żadnych szans na zwycięstwo bez Tildena. Zrozumiał to amerykański komitet pucharu Davisa, którego przedstawił ciej I. M. Wear zakomunikował wczoraj, iż William Tilden weźmie

udział w reprezentacji Ameryki w finałowej walce o puchar Davisa.

Udział Big Billa oczywiście nie przesądza jeszcze sprawy na korzyść Ameryki, ale w każdym razie podnosi jej szanse, bo jest to jedyny obecnie tenisista światowy, który może w normalnych warunkach równać się z „muszkietarami” francuskimi. Ostateczna rozgrywka, która zaczyna się już w najbliższy piątek, budzi w sferach sportowych olbrzymie zainteresowanie.

Zakończenie turnieju w Semmeringu

Jędrzejowskiej wróżą wielką przyszłość

(Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego”)

WIENIEN. (Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego”).

Przy wspaniałej pogodzie rozegrane zostały finały walk tenisowych w turnieju na Semmeringu. W konkurencji pań zdobyła pierwsze miejsce miss Ryan, zwyciężając łatwo p. Schomburgk 6:2, 6:0. Mistrzostwo panów zdobył bardzo łatwo Menzel, bijąc niedysponowanego Timmera 6:1, 6:3, 6:2. Kalifornijka pani Ryan zdobyła jeszcze dwa mistrzostwa, a mianowicie w grze podwójnej pań w towarzystwie p. Neppach i w grze mieszanej w towarzystwie Hughesa. Wreszcie mistrzostwo w grze podwójnej panów zdobyła para Bell — Artens.

Polacy naogół nie odegrali większej roli w turnieju, ponieważ nie doszli jeszcze do tej klasy, jaką reprezentowali pierwszorzędni tenisisci europejscy. Ogromne wrażenie wywarła jedynie mistrzyni nasza Jędrzejowska, która, jak to już donosiliśmy, zwyciężyła pierwszorzędną tenisistkę, a uległa jedynie tenisistce extra-

Wielkie sukcesy polskich rakiet

w międzynarodowym turnieju tenisowym w Zoppotach

W Zoppotach na 21 kortach tamtejszego Lawn - tennis klubu odbył się międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem zawodników dwunastu narodowości. Na starcie widzieliśmy pierwszorzędne rakiety niemieckie, fińskie (Grottenfeld i Granholm), duńskie (Koch), węgierskie (Bella von Kehrling), austriackie, angielskie, litewskie i polskie.

Barwy polskie reprezentowała mistrzowska para braci Jerzy i Maks Stolarowie, Karol Steinert i p-na Posseltówna z Łodzi. Scarpowa i Junżanka z Warszawy. Łodzianie odnieśli wspaniały sukces

i zabrali większość nagród. Wielki sukces odniosła Posseltówna, zwyciężając czołową tenisistkę berlińskiego „Blau Weiss Klubu” Weis w 3 setach 8:6, 1:6, 6:4 i Szware z Królewca w 2 setach. Posseltówna doszła do finału, gdzie jednak przegrała do 3-ciej rakiety Niemiec, Rost, z Kolonii, lekko w dwóch setach 6:1, 6:0.

Karol Steinert tworzył wraz z Langem (Gdańsk) parę, która doszła do półfinału. Odnieśli oni trzy pełnowartościowe zwycięstwa nad parą berlińską Tüben — Enipel i parą kolońską dr. Stoltze — Schachnis. W finale para gdańskolódzka przegrywa do zwycięzców w tej kategorii Kellera i Pitznera w trzech setach 6:2, 4:6, 2:6.

Maks Stolarow w ćwierćfinale po zwycięstwach nad szeregiem graczy niemieckich odniósł sensacyjne zwycięstwo nad mistrzem Węgier, słynnym von Kehrlingiem w stosunku 6:3, 10:12, 6:4, ulegając potem w ćwierćfinale wskutek przemęczenia gdańszczaninowi Pitznerowi 6:2, 6:0.

W grze podwójnej bracia Stolarowie wyeliminowali silną parę węgierską niemiecką Kehrling — Kuhlman 6:4, 6:3, ulegając w finale Köllnerowi i Pitznerowi wskutek przemęczenia 6:3, 9:7, 6:8, 6:3.

Junżanka i Scarpowa w grze pojedynczej roli nie odegrały.

Program wyścigów konnych

na torze w Rudzie Pabjanickiej na dzień dzisiejszy

GONITWA I.

Nagroda 1,800 zł. Dystans 2,100 mtr.

Paroman og. kaszt. B. Peretjakowicza.

Monte Carlo og. kaszt. st. „Ktery - Szepletów”.

Douceur de Vivre og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana.

GONITWA II.

Nagroda 1,500 zł. Dystans 900 mtr.

Jonatan og. c. gn. Grona oficerów 1-go pułku Szwoleżerów.

Jasiołda kl. gn. K. i S. Enderów Nawoj og. gn. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana.

Floret og. gn. S. Maryewskiego.

GONITWA III.

Nagroda 1,300 zł. Gonitwa z płotami. Dystans 2800 mtr.

Floramour og. kaszt. W. Andersa.

Gika kl. gn. W. Daszewskiego.

Markita kl. gn. B. v. Falkenhajna.

Radlok og. c. gn. S. Bronikowskiego.

GONITWA IV.

Nagroda 1,500 zł. Dystans 1600 mtr.

Bilitis II kl. gn. R. Kwiatkowskiego i L. Żelazko.

Hospodar og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana.

Semper Idem og. kaszt. J. Sosnowskiego.

Filut og. gn. S. Mroczkowskiego Ammon og. gn. st. „Lubicz”.

Morgat B. W. og. c. gn. T. Falewicza.

Maur og. kaszt. st. „Ktery - Szepletów”.

Grzybek Pierwszy og. kaszt. H. Cichowskiego.

Ghicka kl. gn. B. Peretjakowicza.

GONITWA V.

Nagroda 1,800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans 3600 mtr.

Eskapada kl. sk. gn. L. Donnera Gika kl. gn. W. Daszewskiego.

Mucker wał. gn. J. Sosnowskiego.

Wołyniak kl. siwa Grona oficerów 19-go pułku Ułanów.

GONITWA VI.

Nagroda 1,800 zł. Dystans 2100 mtr.

Guzohan og. c. kaszt. K. i S. Enderów.

Allier og. gn. W. Andersa.

Figaro og. kaszt. st. „Lubicz”.

Burlaj og. c. gn. st. „Ktery - Szepletów”.

Esper og. gn. Grona oficerów Korpusu Ochrony Pogranicza.

Harriman og. gn. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana.

Hermosa kl. gn. Grona oficerów 10 pułku Ułanów.

Monte Carlo og. kaszt. st. „Ktery - Szepletów”.

GONITWA VII.

Nagroda 1,200 zł. Dystans 1600 mtr.

Infant og. gn. Grona Oficerów 1-go pułku Szwoleżerów.

Rekord og. gn. st. „Ktery - Szepletów”.

Mała Rybka kl. gn. B. Brzezińskiego.

Dalia kl. kaszt. K. Dzierzbickiego.

Irada kl. gn. R. Kwiatkowskiego i L. Żelazko.

Izyda kl. gn. H. Cichowskiego.

Fanfara III kl. kaszt. A. Possartowej.

Vendetta kl. gn. A. Olszowskiego.

Sandeskönigin kl. gn. st. „Topór”.

Haza kl. gn. st. „Lubicz”.

GONITWA VIII.

Nagroda 1200 zł. Dystans 2,100 mtr.

Irada kl. gn. R. Kwiatkowskiego i L. Żelazko.

Ekstaza kl. gn. S. Bronikowskiego.

Hora kl. gn. st. „Lubicz”.

Estramadura kl. kara st. „Topór”.

Izyda kl. gn. H. Cichowskiego.

Harda kl. kaszt. st. „Ktery - Szepletów”.

Infant og. gn. Grona oficerów 1 pułku Szwoleżerów.

Nasze typy

GONITWA I.

Paroman.

GONITWA II.

Nawoj.

GONITWA III.

Floramour. Markita.

GONITWA IV.

Maur, Semper Idem, Ammon.

GONITWA V.

Mucker, Eskapada.

GONITWA VI.

Burlaj, Guzohan, Hermosa.

GONITWA VII.

Haza, Infant, Fanfara III.

GONITWA VIII.

Stajnia, Estramadura, Irada.

Kto broni barw Łodzi

przeciw reprezentacji robotniczej Austrii

W sobotę, dnia 26 b. m. o godz. 17-ej na boisku „Widzewa” odbędzie się międzynarodowy mecz piłkarski między reprezentacją robotniczą Austrii a reprezentacją robotniczą naszego miasta. Skład reprezentacji Łodzi będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa następujący: Kuczyński, Malinowski, Sudra, Howiczewski, Krakowiak (Widzew), Kwiatkowski (T. U. R.), Rote (Widzew), Płociennik (Huragan), Uptas, Marcinkowski, Wróbel (Widzew). Rezerwa: Jasiński (Huragan), Kwiatkowski II (TUR), Gwardziński (Widzew), Niedzielski (TUR).

Międzynarodowe spotkanie poprzedzi mecz drużyn: Widzew III — Huragan I. W czasie przerwy odbędzie się bieg na przestrzeni 3000 mtr. o wędrowny puchar L. R. S. K. O., który obecnie rozegrany będzie poraż drugi.

* * *

Po meczu z reprezentacją robotniczą Łodzi, wyjeżdża reprezentacja Austrii na mecz międzypaństwowy z drużyną Polski, który odbędzie się w niedzielę w Warszawie na boisku „Skry”.

Skład reprezentacji Polski przedstawia się następująco: Wałach (Gwiazda), Grygolewicz, Herman

(Skra), Turecki (Legja — Kraków) Pudlarz (Widzew — Łódź), Smoarski, Kwaśniewski (Skra), Kasparek (Legja — Kraków), Chudzikiewicz, Przeorowski (Marymont), Ziemiński (Legja — Kraków).

Obozy męskie

dla instruktorów sportowych

Egzekutywa oddziału polskiego wszechświatowego związku „Makabi” organizuje w sierpniu r. b. w Wyszowie n-Bugiem miesięczny obóz męski dla instruktorów sportowych. Obóz ten będzie miał na celu wyszkolenie instruktorów sportowych dla żydowskich klubów na terenie państwa polskiego.

Absolwenci tego obozu stworzą nowe kadry instruktorów i umożliwią tem samym wyteżoną i owocną pracę sportową w żydowskich klubach gimnastyczno-sportowych.

Obóz rozpoczyna się 2 sierpnia r. b. i trwać będzie dni 28. Do udziału w obozie mają prawo członkowie klubów żydowskich należących do wszechświatowego związku „Makabi”.

Podatek dochodowy za rok 1930

Wadliwa interpretacja artykułu o wydatkach na powiększanie i ulepszanie źródeł dochodu

Łódzkie urzędy skarbowe w początkach przyszłego miesiąca przystępują do prac wymiarowych na podatek dochodowy za rok 1930.

Jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych, to dochód ich będzie ustalony na zasadzie norm średniej dochodowości, ustalonych początkowo przez izbę przemysłowo-handlową w Łodzi, skorygowanych następnie przez izbę skarbową.

Normy średniej dochodowości nie mają wiążącego znaczenia, lecz jedynie charakter orientacyjny, w myśl odnośnego okólnika ministerstwa skarbu.

W związku z powyższym wymiar podatku dochodowego za rok 1930 zależeć będzie od komisji, która, rozpatrując indywidualnie poszczególne sprawy, przede wszystkim będzie musiała ustalić, czy płatnik w roku 1929 w ogóle jakiś dochód osiągnął, a następnie przejdzie dopiero do ustalenia samego dochodu.

Łódzkie sfery przemysłowe projektują wystąpienie o rewizję postępowania władz skarbowych przy wymierzaniu podatku dochodowego, ze względu na sprzeczne z logiką i krzywdzące systemy traktowania przez władze skarbowe sprawy inwestycji, przeprowadzanych w przemyśle.

Art. 8 ustawy o wymiarze państwowego podatku dochodowego przewiduje, iż z przychodów, osiągniętych z poszczególnych źródeł, nie mogą być potrącone wydatki na powiększenie lub ulepszenie źródeł dochodu. Treść tego artykułu wydaje się być dość ja-

śna, jednakże jest on interpretowany w sposób najróżnorodniejszy, przyczem władze skarbowe, kierując się jedynie interesem skarbu, nie pomnąc, że wyrządzają tem krzywdę podatnikowi, zaliczają do kategorii niepotracalnych wydatków różne koszty, które faktycznie związane są z normalnymi potrzebami produkcyjnymi, czy obrotowymi przedsiębiorstwa, które nie mogą i nie powinny być podciągane pod rubrykę wydatków inwestycyjnych, mających na celu ulepszenie źródła dochodu, lub powiększenie dochodu.

Tak np. stale spotyka się fakty, że jako inwestycje mające na celu powiększenie źródła dochodu, bierze się wydatki, dokonane na zakup części maszyn, wobec zużycia się części będących w ruchu przez czas dłuższy, jak szyszki do draparek, obicia do maszyn pończoszniczych i t. p. Tak samo bardzo często władze skarbowe występują przeciwko zaliczeniu do wydatków inwestycyjnych, koniecznych, utrzymanie wydziału mechanicznego, jakkolwiek zadaniem jego jest właśnie i przede wszystkim naprawa i konserwacja maszyn, nie zaś „powiększenie” czy ulepszenie źródła dochodu.

Zważywszy na powyżej omówione praktyki, zarówno niesłuszne, jak krzywdzące, sfery przemysłowe występują do władz centralnych o rozstrzygnięcie sprawy interpretacji art. 8 ustawy o państwowym podatku dochodowym, bowiem, poza wszystkimi innymi błędami, które zła inter-

pretacja artykułu tego powodu je, odstępuje ona przemysł łódzki od dokonywania jakichkolwiek inwestycji, od których trzeba jeszcze nadto opłacać podatek.

AG.

Notowania bawełny

LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
lipiec 7,33 sierpień 7,15 wrzesień 7,07 październik 7,04 listopad 7,02 grudzień 7,04 styczeń 7,07 luty 7,09 marzec 7,15 kwiecień 7,17 czerwiec 7,23 loco 7,83.

LIVERPOOL

Bawełna egipska, zamknięcie:
lipiec 11,40 listopad 11,40 grudzień 11,50 styczeń 11,50 marzec 11,62 maj 11,71 loco 12,50

ALEKSANDRJA

Bawełna egipska, zamknięcie:
Sakellarijs: styczeń 23,30 marzec 23,77 maj 24,05 lipiec 28,— listopad 23,07.

Ashmouni: luty 16,20 kwiecień 16,51 czerwiec 16,91 sierpień 16,10 październik 15,57 grudzień 15,82.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
lipiec 12,95 sierpień 13,00 wrzesień 13,10 październik 13,22 listopad 13,30 grudzień 13,35 styczeń 13,14 luty 13,26 marzec 13,34 kwiecień 13,43 maj 13,53 loco 13,15.

NOWY ORLEAN

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
lipiec 12,63 październik 12,99 grudzień 13,17 styczeń 13,22 marzec 13,40 maj 13,55 loco 12,90.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,88 — 8,885
5 proc. pożycz. dol. premjowa sprzedaż 63,50, kupno 62,75
4 proc. pożyczka inwestyc. sprzedaż 111,50, kupno 110,75
Bank Polski sprzedaż 166,—, kupno 164,—
Tendencja utrzymana.

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

CZEKI

Belgia 124,61
Londyn 43,37
Nowy Jork — czeeki 8,901
Paryż 35,07
Praga 26,42 i pół
Szwajcaria 173,25
Sztokholm 239,70
Wiedeń 125,93
Berlin 212,93

AKCJE

Polski 165.—
Firlej 29.—
Haberbusch 110.—
Cukier 30,50
Lilpop 25.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZAPTAWNE

Inwestycyjna 110,75
Dolarówka 62,50
Konwersyjna 55,75
10 proc. kolejowa 103.—
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—
8 proc. Banku Komunalnego budowlane 93.—
8 proc. listy zastawne Przem. Polsk. dolarowe 76,50
4 i pół proc. ziemskie 56,50
4 i pół proc. m. Warszawy 55,2*
5 proc. m. Warszawy 60.—
8 proc. m. Warszawy 76,25
8 proc. Łodzi 71.—
6 proc. obl. pożycz. konw. m. Warszawy z 1926 roku 6 emisja 59.—

Dr. med.
J. Sadokierski
CHIRURG
STOMATOLOG
choroby dąsł. języka, szczęk i t. d.
Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 166. — Tel. 116-30
Ordynuje 3-7 6067

Doktor
P. KLINGER
choroby weneryczne, skórne i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-23
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 6-8 w. w niedzielę i święta od 10-12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Do akt. Nr. 934-1929 r.
Głoszenie.
Komornik 10 rewiru Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Stopczyński zam. w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 29 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Aleksandrowskiej 51 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Wojciecha Witycha i składających się z samochodu — oszacowanego na sumę zł. 1500.—
Łódź, 11/7 1930
Komornik w/z. (—) A. Kulak

Do akt. Nr. 1816 | 30 r.
Głoszenie
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Leon Wasowski zam. w Łodzi przy ul. Wólcząskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 sierpnia 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowo-Targowej 31 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznej ruchomości należących do Juliana Prietza i składających się z kasy ogniowatej oszacowanej na sumę zł. 500.—
Łódź, 22.7. 30 r.
Komornik L. Wasowski

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11-12) przyjmuję 2-3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9-2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Świątło-leczniowy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3256

KLINIKA
Położniczo-chirurgiczna
„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU na II-ej klasie wraz z zabiegami 200 zł. 4654

Wielka wyprzedaż
6646
5000 aparatów detektorowych
po 12 zł. sztuka
NATAWIS PIOTRKOWSKA 152
TEL. 142-20.

Zły humor, froski i kłopoty pierzchają po wychyleniu szklanki piwa
PROSPERITE
z ekstraktu
50 szklanek zdrowego smacznego piwa za 1 zł. 20 gr.
który jest do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych i składach aptecznych.
Prosperite sp. z o. o. Łódź, Leszno 22, tel. 191-51 oddział w Warszawie Marszałkowska 113 tel. 144-48

Do akt. Nr. 858-30, 2754-29 r.
Głoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Tomasz Chorzeński zamiesz. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 8 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielińskiej 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mojsze Joskowicza i składających się z 3 sztuk materiału wełnianego na męskie ubrania oszacowanych na sumę zł. 600.— zgodnie z art. 1070 UPC. niżej ceny szacunku
Łódź, d. 14.7.30 r.
Komornik: T. Chorzeński

Mieszkanie 5 pokojowe
Pierwszorzędne z wszelkimi wygodami na ul. Narutowicza natychmiast do oddania
Dzwonić tel. 176-63 od g. 12-2 i 5 7.

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich, Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawałki krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

Do akt. Nr. 1589-1930 r.
Głoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 30 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Siedleckiej 22 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Józefa Pietrzko składających się z dwu koni i wozu oszacowanych na sumę zł. 450
Łódź, 20.7. 30 r.
Komornik L. Naborowski

DR. MED.
RAPEPORT
UROLOG.
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Pr. Narutowicza 25 (Działna) telefon 144-10
Przyjmuje od 1-2 i 4-8 w.
Rutynowany BOCHALTER
przyjmuje na godziny wieczorowe sporządzanie bilansów ewtl. stałe prowadzenie ksiąg handlowych. Pierwszorzędne referencje.
Łask. ogłoszenia pod „Bilansista”.

Nadzorcy sądowi nad firmą „Ignacy Heyman i S-ka” w Łodzi adwokat Stanisław Dobranicki, (Łódź, ul. Cegielniana 79) i Henryk Weiss, (Łódź, ul. Andrzeja 24), podają do wiadomości, że Sąd Okręgowy w Łodzi (Wydział Handlowy) decyzją z dnia 4 czerwca 1930 r. zarządził otwarcie postępowania układowego.

W celu ustalenia listy wierzycieli w porozumieniu z Sędzią Komisarzem, wyznaczony został termin sprawdzenia wierzytelności na 4 września 1930 r.

W dniu tym wierzyciele firmy „Ignacy Heyman i S-ka” winni zgłosić swoje pretensje wraz z tytułami w celu sprawdzenia wierzytelności i wciągnięcia na listę wierzycieli.

Sprawdzenie odbywać się będzie w Sądzie Okręgowym w Wydziale Handlowym (Plac Dąbrowskiego 5) w terminie wyżej wskazanym o godzinie 11-ej rano.

W dniu 15 września 1930 r. lista sprawdzonych wierzycieli wyłożona będzie w Sądzie Okręgowym (Wydział Handlowy).

Wierzyciele nie wciągnięci na listę, mają prawo w terminie siedmiodniowym zaskarżyć czynności nadzorcy, w trybie, przewidzianym przez art. 42 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 roku (Dz. U. R. P. No. 3/1928 r. poz. 20).

Nadzorcy Sądowi:

(—) STANISŁAW DOBRANICKI
adwokat

1371

HENRYK WEISS

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 10 lipca 1930 r. zaoferował postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującym Michałowi i Stanisławowi małż. Gordon, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 7 czerwca 1930 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Jakóba Pettersa, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Chądzyńskiego Aleksandra, 5) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości

Adwokat **Aleksander Chądzyński**
Pabjanice, ul. Moniuszki 16.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 24 lipca 1930 roku o godz. 12 i pół w południe stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój 15 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz:

Sędz. Handl. **Jakób Petters**
Łódź, ul. Ewangelicka Nr. 1.

6643

SEKRETARJAT Państwowej Szkoły Włókienniczej w ŁODZI

Przyjmuje codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 10 rano do 1 popołudniu zapis kandydatów na I kurs **WYDZIAŁU ELEKTRYCZNEGO.**

Wymagany wiek nie więcej 19 lat życia i świadectwo ukończenia 6 klas szkoły państwowej, lub posiadającej prawa szkół państwowych, szkoły średniej ogólnokształcącej. Kurs trwa 3 lata.

Kandydaci zdają egzamin sprawdzający z matematyki, języka polskiego i rysunku odręcznego, przytem podlegają badaniom psychotechnicznym. Maturzyści szkół średnich ogólnokształcących są przyjmowani na I kurs bez egzaminu.

6645-3

Poszukiwane używane RUNDMASZYNY

(dla trykotaży)

najnowszej konstrukcji w dobrym stanie.

Oferty sub: „A. G. 100” do adm. nin. pisma.

Do akt.
Nr. 934-1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik 10 rewiru Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Stopczyński zam. w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn.

29 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Aleksandrowskiej 51

odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Wojciecha Witycha i składających się z samochodu-taksówki firmy „Peugot”

oszacowanego na sumę zł. 1500.— Łódź, 11/7 1930 Komornik w/z. (—) A. Kulak

Do akt. Nr. 1406, 1407, 1408, 1409, 1410 i 1411 1930

Ogłoszenie.

Komornik 10 rewiru Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Stopczyński zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 8 sierpnia 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Rajtera Nr. 3

odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Dory Frenkel i składających się z 10-ciu maszyn do wyrobu trykotów

oszacowanych na sumę zł. 3100.— Łódź 15.7. 1930 r. Komornik w/z. (—) A. Kulak

Ogłoszenia drobne

RADJOPOGOTOWIE

183-40, Pomorska 20, wszelkie zlecenia radiowe do 9 wieczór.

5005-2

MATURZYŚCI! UWAGA!

Bezpłatnych informacji w sprawie studjów w Czechosłowacji udziela się od 6-8 wiecz. Żeromskiego 40, front, II piętro, m. 20.

1361-2

UNIEWAŻNIA

się kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na nazwisko Sz. Markowicz, ul. Główna Nr. 1.

1373-1

POKOJE

umeblowane, bez mebli, biurowe, z klatki schodowej, poszukuje i poleca biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, fr. parter, telef. 141-01.

1376-1

LOKAL HANDLOWY

duży, w śródmieściu, front, parter do wynajęcia. Lokal może być podzielony. Wiadomość u gospodarza. Piłsudskiego 76, róg Narutowicza.

1375-2

ZGUBIONO

teczkę koloru bordo, zawierającą 2 czarne notesy, 1 czerwony, 1 niebieski. Za wynagrodzeniem dostarczyć do p. Aba; Piotrkowska 85, m. 5.

6660-1

BACZNOŚĆ !!

Botian się zbliża,

czy masz już
błiznę niemowięcą?

Do nabycia u

I. FRYMERA

Piotrkowska Nr. 75
Filje Piotrkowska 112
Piotrkowska 148



niem **CAZIMI**
METAMORPHOSA

radikalnie usuwa piegę
wagry, zmarszczki i inne wady cery

Usuwa dolegliwości nóg.

Wzmocnia i przezwia
zbożate stopy

Lab. Chem. „DINOL”
Warszawa, Elektoralna 26

Gdzie niema, wysyłamy
pocztą po wpłaceniu na
konto P. K. O. 13307
Zł. 1.75.

Pudełko zawiera soli na
7 kąpiel. 6488-5



Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej 3248

Absolwentki wydz. lekarsk. uniw. Odeskiego

Z. SZWALBE, Zielona 17.

Pielęgnowanie cery, usuwanie brodawek, zmarszczek, piegów, węgry i innych defektów. Masaż kosmetyczny. Maseł parafinowe, balsamiczne i in. Utrzymywanie włosów i usuwanie łupieżu etc.

UWAGA: Usuwanie bezpowrotne i bez żadnych śladów szpeczących włosów wyjątkową metodą.

Godziny przyjęć: od 10-2 poł. i od 4-8 wiecz.

Najlepsze lody

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 208-87

Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.

Do lodów dodaje się wodę sodową i wafle **darmo!**

DR.

St. Bibergal Ludwik Falk

MONIUSZKI 11

TELEFON 163-22

Choroby skórne i weneryczne,
elektroterapia

Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 w.
w niedz. od 10 12.

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2

TELEFON 178-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz
w niedziele od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5
po poł. dla nieśmiałych

CENY LECZNIC. 3234

DR.

Ludwik Falk

specjalista chorób
skórnych i wenerycznych

NAWROT 7,
Tel. 198-07;
od 10-12 i od 5-1

Do akt.

Nr. 1816 | 30 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Leon Wasowski zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 10,

na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 sierpnia 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowo-Targowej 31 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Juliusza Prietza i składających się z kasy ogniowatej oszacowanej na zł. 500.—

Łódź, 18.7. 30 r.

Komornik w. z. K. Suzin

Teatr świetlny „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76

Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu Zeromskiego i Kopernika

Dziś i dni następnych!

Małżeństwo

To wielki erotyczny dramat — to tajniki życia małżeńskiego z romantyczną **BRYGIDĄ HELM** i jej partnerem **JACK TREVOR** w rolach głównych.

Orkiestra pod kier. p. A. Czudnowskiego.

Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10 w. w niedz. i święta o g. 2, 4, 6, 8 i 10. Dla uniknięcia natłoku prosimy o przybycie na wcześniejsze seansy.

Dziś i dni następnych!

Ponadto: CUD XX WIEKU

farsa w 8 aktach z udziałem

Patsy Ruth Miller, Gleen Trion

Mimo wielkiego nakładu kosztów ceny niepodwyższone.

Dla uniknięcia natłoku prosimy o przybycie w sobotę i niedziele bilety ulgowe nieważne.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50 zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry l-szpaltowy (strona 5 szpalt): l-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 500/0

Redaktor: Eugeniusz Kronman

Wydawca „Prasa”, Wydawnictwa spółka z ogr. odp.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.